

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 57 (6404)

WTOREK, 9. III. 65 r.

Pentagon planuje nową prowokację w rejonie Indochin?

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Waszyngtonu, Pentagon planuje nową prowokację w rejonie Indochin. Agencja prasowa powołując się na źródła dobrze poinformowane piszą, iż rozpatruje się tam projekt wprowadzenia permanentnego patrolowania wybrzeży Południowego Wietnamu przez siły morskie i lotnicze VII Floty amerykańskiej. Akcja ta szczególnie rozważana jest również w sztabie dowódcy sił zbrojnych USA na Pacyfiku, admirała Granta SHARPA.

W OSTATNIM CZASIE z obywateli amerykańskiej ze szczególną siłą i natężeniem rozlegają się żądania ustąpienia pełnej morskiej i powietrznej blokady Południowego Wietnamu. Z propozycjami takimi niejednokrotnie występował jeden z inspiratorów amerykańskiej reakcji, b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, NIXON.

DZIŚ w Da Nang znalazła się już cała IX Brygada ekspedycyjna amerykańskiej piechoty morskiej, licząca 3,5 tys. żołnierzy i oficerów.

DZIŚ w amerykańskiej bazie na Filipinach — John Hay rozpoczyna się trzydniowa konferencja ambasadorów amerykańskich w krajach Azji Wschodniej i Pacyfiku. Jak się oczekuje, głównym tematem dyskusji będzie sytuacja w Wietnamie.

Również dziś w Saigonie spotykają się ambasadorowie południowowietnamscy, którzy przybyli tu dla omówienia kryzysu wietnamskiego i polityki swego rządu, który powstał przed 22 dniami.

Opór przeciwko interwencji amerykańskiej w Wietnamie nadal wymaga się zarówno w samych Stanach Zjednoczonych jak i w wielu krajach świata. Znany senator amerykański MORSE oświadczył w poniedziałek w Waszyngtonie, iż rząd Stanów Zjednoczonych

Rzeczywiście okazja...

LONDYN. Niezwykły tłok panował w stoisku z kapelusznymi wielkiego domu towarowego w mieście Peterborough w pierwszym dniu wyprzedaży sezonowej. Kobiety wyrwały sobie po prostu z rąk kapelusze, które kosztowały tylko... około 3 szylingów.

Nagle jednak wyprzedaż została przerwana przez przerażonego dyrektora. Jak się okazało, nastąpiła pomyłka. Ekspedient otrzymał polecenie obniżenia ceny kapeluszy o 3 szylingi w porównaniu z poprzednią ceną, która wynosiła prawie 3 funty.

proceedzi w Azji Południowo-Wschodniej agresywną politykę. Jeśli rząd amerykański — powiedział senator — będzie nadal kontynuował obecny kurs swej polityki zagranicznej, to przejdzie on do historii kraju „jako rząd, który skompromitował się”.

Zgon królowej Luizy Kondolencje E. Ochaba

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Edward OCHAB wystosował 8 bm depesze kondolencyjne do króla Szwecji GUSTAWA ADOLFA, w związku ze zgonem jego małżonki królowej LUIZY.

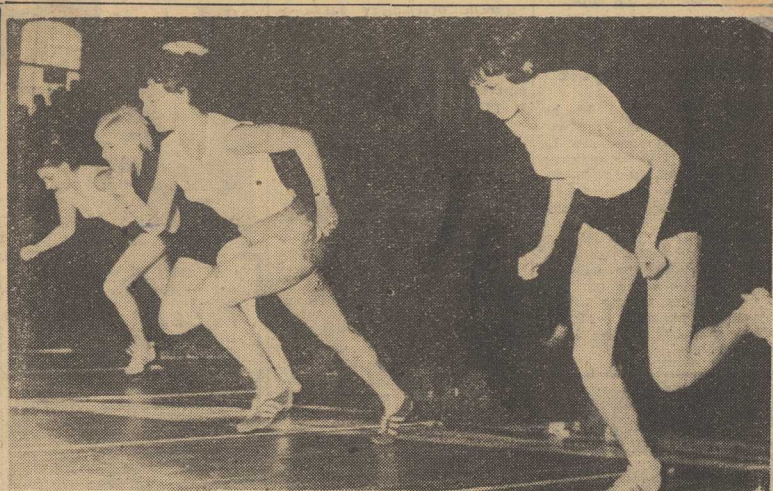
Trzej chłopcy zasypani w kopalni

NOWY JORK PAP. W jednej z opuszczonych kopalni w pobliżu Harton w amerykańskim stanie Kentucky wydarzył się w poniedziałek wieczorem tragiczny wypadek. Czterech młodych chłopców w wieku od 12 do 17 lat wydobyci węgla z tej kopalni, gdy niespodziewanie runęły chodniki. Jeden z chłopców zdołał wydostać się na powierzchnię i zawiadomił mieszkańców okolicznych wiosek. W chwili obecnej trwa akcja ratunkowa.

W Selmie narasta stan napięcia

Murzyni przygotowują nową demonstrację

WASZYNGTON PAP. Po zjściach w Selmie, kiedy to policjanci i gwardia narodowa rozprezili demonstrację Murzynów, raniąc 83 osoby, w mieście tym utrzymuje się nadal stan napięcia. Znany przywódca ludności murzyńskiej MARTIN LUTHER KING wezwał w poniedziałek do zorganizowania nowego pochodu na 80-kilometrowej trasie z Selmy do



Po raz pierwszy, ale nie po raz ostatni w tym roku, oglądaliśmy na starcie w Szczecinie wielkie sportowe sławy — olimpijskie medalistów i medalistek. W wrześniu, przy okazji mistrzostw Polski zobaczymy ich jeszcze raz. Także i znakomitą lekkoatletkę „srebrną” Irenę Kirszenstein (pierwsza po prawej). W głębi inna nasza sprinterska slawa H. Górecka. Niedzielną impreza przypadła nam wszystkim wyjątkowo do gustu.

Foto St. Cieślak

NASER:

„To był cios w plecy!”

Arabowie debatuja nad decyzją NRF

KAIR PAP. Dziś w Kairze odbywa się nadzwyczajne spotkanie przedstawicieli arabskich szefów państw, na którym dyskutowana jest decyzja Niemiec zachodnich nawiazania stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

W poniedziałek wieczorem prezydent ZRA, NASER, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż w chwili obecnej nie może jeszcze zająć stanowiska wobec decyzji Bonn, gdyż sprawa Izraela dotyczy wszystkich krajów arabskich. Niemniej Naser kategorycznie potępił krok Bonn stwierdzając, iż Niemcy zachodnie „zadaly nam cios w plecy”.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Izraela ogłosiło uhonocny w Jeruzolimie, iż specjalny wysłannik rządu NRF dr Kurt Birrenbach rozpoczął rozmowy z premierem Eshkolem.

Po zabójstwie

H. Cukursa

Faszystowskie pogróżki

MEKSYK PAP. Policja urugwajska prowadząca śledztwo w sprawie zabójstwa zbrodniarza hitlerowskiego HERBERTA CUKURSA nie natrafiła dotychczas na żaden konkretny ślad. Mnożą się natomiast anonimowe telefony do redakcji dzienników. Tajemniczy rozmówcy zapowiadają zamachy na synagogi oraz na budynki zajmowane przez ludność pochodzenia żydowskiego. W najbliższym czasie ma przybyć do Montevideo z Brazylii wdowa po „kacie Łotwy” oraz jego dwóch synów.

Szpieg NRF zdemaskowany w Jemenie

KAIR PAP. Minister rolnictwa Jemeńskiej Republiki Arabskiej ogłosił, iż dyktator zachodniego misjonarskiego Biura do spraw udzielenia pomocy technicznej p. DE KHUN został wydalony z zemeau za prowadzenie działalności szpiegowskiej przeciwko Republice. Jak wykazało śledztwo — De Khun jest oficerem Bundeswehry i do chwili przybycia do Jemeńskiej Republiki Arabskiej pracował w Arabii Saudyjskiej, skąd również został wydalony za szpiegostwo.

Dziś Wilson opuszcza Bonn

Kto poniesie koszty utrzymania brytyjskiej Armii Renu?

BONN PAP. Dziś premier W. Brytanii HAROLD WILSON kończy swą wizytę oficjalną w Niemieckiej Republice Federalnej. Dotychczas Wilson spotkał się czterokrotnie z kanclerzem ERHARDEM. Tematem tych rozmów jest przede wszystkim problem kosztów utrzymania brytyjskiej Armii Renu. Utrzymanie tej armii kosztuje rocznie rząd brytyjski około 85 milionów funtów. Rząd Partii Pracy pragnie, aby część kosztów utrzymania Armii Renu pokryła była przez Niemcy za chodnie drogą zakupów towarów brytyjskich. Dotychczas Niemcy zachodnie zakupiły to warty brytyjskie na sumę zaledwie 25 milionów funtów.

W Bonn i Londynie wyraża się ostrożne nadzieje, iż roz-

mowy Wilsona i Erharda zakończą się pomyślnie. Według nie potwierdzonych oficjalnie informacji kanclerz Erhard zgodził się na dokonanie w ciągu dwu lat zakupów w W. Brytanii na sumę około 90 milionów funtów.

Policja na tropie sprawców napadu stulecia

LONDYN PAP. Policja urugwajska znajduje się prawdopodobnie na tropie bandytów, sprawców słynnego napadu stulecia, którzy z pocągu pocztowego kursującego na linii Glasgow — Londyn, zrabowali 2,5 miliona funtów szterlingów. W tych dniach w jednym z hoteli w Montevideo złożono do depozytu tajemniczą walizkę, w której znajdowało się 25 kg funtów szterlingów w zlocie. Depozyt ten został następnie odebrany przez pewnego osobnika narodowości angielskiej, któremu towarzyszył obywatel urugwajski. Rysopis tego osobnika przekazany policji przez personel hotelowy pozwala przypuszczać iż był to jeden z bandytów — uczestników napadu stulecia.

Niewiarygodna precyzja

MOSKWA PAP. Agronom z Użgorodu, N. Siadrystom, zbudował motorok elektryczny, który dawał się uruchomić, mimo iż był 150 razy mniejszy od główki zapalniczki. Niedawno wyrzeźbił on z drzewa szachownicę wraz ze wszystkimi figurami, która mieści się w łusce z ziarna prosa.

Niebawem XX-lecie Polskiego Radia w Szczecinie

Tysiąc godzin o Ziemi Szczecińskiej

W GRUDNIU 1945 roku zambrzał w eterze wzruszony głos spikera: „TU MOWI POLSKI SZCZECIN”. Rozpoczęła swą działalność pierwsza na Ziemiach Zachodnich rozgłośnia Polskiego Radia.

Obecnie Rozgłośnia Szczecińska emituje program lokalny i retransmituje program II Polskiego Radia przez Radiostację w Szczecinie o mocy 160 kW. W godzinach porannych, ze względu na złą słyszalność w woj. szczecińskim program I, retransmituje także poranne audycje dla wsi. Zasięg radiostacji szczecińskiej wynosi ok. 100 km, co oznacza, że program jest odbierany w całym województwie.

Wielkie nadzieje rozwoju wiąże się w Szczecinie z uruchomieniem zaplanowanego na rok 1966 nadajnika UKF w Kołowie. Anteny przeznaczone do emitowania tego programu są już zamontowane na maszcie kołowskiej telestacji. Uruchomienie nadajnika UKF pozwoli odbierać w Szczecinie i w zasięgu 70-80 km audycje programu III, jak i nadawać bez usterek i zakłóceń program lokalny.

Szczeciński, lokalny program radiowy, poświęcony problematyce województwa, wyniesie w 1965 roku 917 godzin. Prócz tego Szczecin uczestniczy także w przygotowywaniu programu ogólnopolskiego. Nasz udział przedstawiał się (dane z I półrocza 1964 r.) następująco: 14,3 godzin muzyki, 11,30 godzin słowa, co w przeliczeniu na udział miesięczny wyniosło cztery i pół godziny. Z inicjatywy naszych kolegów z PR w Szczecinie powstał specjalny codzienny program „Dla tych co na morzu”, nadawany przez Warszawę. Program przeznaczony jest dla żeglówców statków handlowych i rybackich. Nasz udział w przygotowywaniu tej audycji sięga 4-5 godzin miesięcznie.

Szczecińska Rozgłośnia PR specjalizuje się w zagadnieniach skandynewskich („Eadeker Skandynewski”), problematyce amerykańskiej, a także wiele miejsca poświęca sprawom sąsiadów zza Odry. Na pierwszy plan spraw lokalnych wysuwa się problematyka morska. Poświęca się jej od 12-14 audycji miesięcznie, niezależnie od informacji w szczecińskim dzienniku porannym.

Dla ściślejszego powiązania ze słuchaczami PR prowadzi specjalną akcję pt. „Mikrofon bli-

żej powiatu”. Co miesiąc w drugi poniedziałek wszystkie audycje poświęca się jednemu z powiatów, a następnie organizuje spotkanie, na którym omawiane są sprawy programu radiowego oraz prezentowane występy ze spółów. Impreza nagrywana jest na taśmie, a następnie odtwarzana na antenie. (wit)

Trudna zima dla rybołówstwa

TEGOROCZNA zima nie jest zbyt pomyślna dla naszego rybołówstwa. Wprawdzie plan lutego rybołówstwo państwowe wykonało w 96 proc., ale poważne zaległości mają rybacy spółdzielcy i indywidualni. W sumie więc do wykonania zadań planowych lutego zabrakło około 2000 ton ryb.

TRUDNOŚCI występują także w brm. Na plan marcowy w wysokości prawie 20 tys. ton, w ciągu 5 dni marca rybacy odłowili tylko 1400 ton. Przedsiębiorstwa kutrowe Pomorza Zachodniego w marcu jeszcze prawie zupełnie nie łowiły na Bałtyku.

Rybacki dalekomorscy łowią na Rynnie Norweskiej, łowiiskach Afryki zachodniej i Labradoru. Na Rynnie Norweskiej trawlerzy „Odry” uzyskują stonkunkowo niezłe wyniki od 6 do ponad 8 ton na statek z dnia. Gorsze połowy notują trawlerzy i lugrotrawlerzy „Gryfa”, bo za ledwie w granicach 1,5-2 ton. Natomiast zupełnie dobrze spisuje się załoga trawlera — zamrażalni „Barwena”, która uzyskuje z dnia od 14 do 20 ton ryb.

Na łowiiskach Afryki zachodniej operuje kilkanaście trawlerów motorowych i trawlerów — zamrażalni „Odry”. Łowią one przeważnie ostroboka. Ponadto w Lagos wyławdowuje rybę „Ramada”, a „Granik” po pobraniu w Las Palmas zapotrzenia skieruje się do kraju.

Na wodach Labradoru operują statki — przetwórnice, przy czym połowy nie są zbyt dobre. Z łowisk tych powracają obecnie do kraju dwa trawlerzy motorowe „Odry” — „Gopio” i „Mamry”. Był to jak wiadomo rodzaj eksperymentalny i chyba wypadł pomyślnie, gdyż jednostki te uzyskiwały średnio z dnia po 8-10 ton ryb. Należy tu podkreślić, że statki te prowadziły tzw. połowy ograniczone, w granicach swych możliwości zamrażalniczych.

Jak się dowiadujemy, DBR-y odebrały już z remontu w Gdańskiej Stoczni Remontowej statek-bazę „Pułaski”. Remont tej jednostki został skrócony prawie o miesiąc. Obecnie „Pułaski” po inspekcji PRS pójdzie do Gdyni, gdzie zabierze ładunek w rejs handlowy. Również statek łącznikowy DBR — „Jastarnia” wypływa ze Szczecina z ładunkiem węgla do Danii.

Zatrudnienie jednostek DBR w żegludze handlowej jest obecnie jak najbardziej celowe, gdyż statki te wyjdą na łowiska dopiero w kwietniu br. (K)

XII Plenum CRZZ

rozpoczęło obrady

Projekt ustawy o BHP

WARSZAWA PAP. Dziś rozpoczęło obrady XII Plenum CRZZ, które wytyczy zadania związków za wodowych w dziedzinie dalszej poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Warto przypomnieć, że ostatnio, po dwóch latach prac przygotowawczych do Sejmu wpłynął projekt ustawy o BHP opracowany przez CRZZ. Dokument ten określa całokształt obowiązków zakładów pracy w zakresie ochrony życia i zdrowia pracowników, wymienia środki niezbędne dla zapewnienia należytych warunków pracy, szeroko uwzględniając postulat profilaktyki.

Pod Tarnobrzegiem powstaje nowa wielka fabryka superfosfatu

RZESZÓW PAP. Na terenie Tarnobrzkiego Kombinatu Chemicznego, mimo trudnych warunków atmosferycznych, rozpoczęto prace ziemne przy wznoszeniu drugiej wielkiej fabryki superfosfatu. Roczna zdolność produkcyjna, którą fabryka ta osiągnie w 1969 r., wyniesie ok. 400 tys. ton superfosfatu.

Relaks na płycie

WARSZAWA PAP. W br. ukazuje się nakładem Państwowego Zakładu Wydawnictw Le karskich popularno-naukowa książka poświęcona nowoczesnym metodom odpoczynku. Uzupełnienie książki stanowić będzie płyta gramofonowa z odpowiednim tekstem słowno-muzycznym. Tekst „kojący” przeznaczony jest na wieczór, kiedy człowiek szuka odpoczynka przed snem, a inny „pobudzający” — na rano, wprowadzający w dobry nastrój i pogodę ducha.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „SKRZAT” — z Zachodniej Afryki z drobnicą.
M/S „ELBLĄG” — z Antwerpi z drobnicą.
M/S „SOLA” — z Antwerpi ze zbożem.

STATKI NA WYJŚCIU:

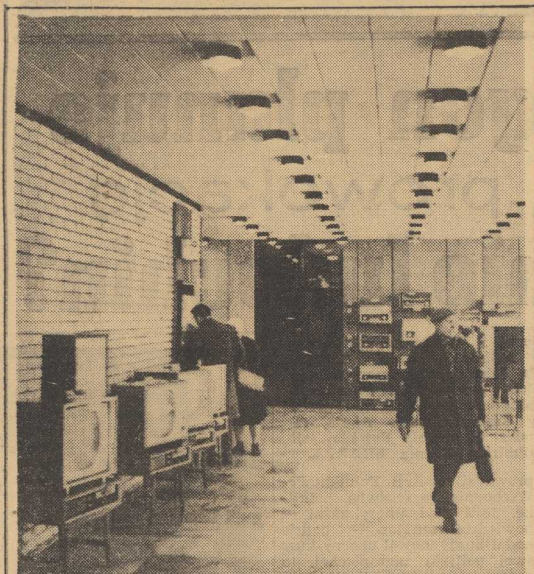
M/S „SKIERKA” — do Rotterdamu z drobnicą.
M/S „KRAŚNAL” — do Londynu z płytami pilśniowymi.
M/S „KRUTYNIA” — do Londynu z drobnicą.
S/S „PUCK” — do Antwerpi z drobnicą.
S/S „SOLDEK” — do Danii z węglem.
S/S „KAFOWICE” — do Danii z węglem.
S/S „KOLNO” — do Danii z węglem.

ROZMOWY POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE

W DNIU dzisiejszym rozpoczęły się w Polskiej Żegludze Morskiej polsko-czechosłowackie rozmowy w sprawie zawarcia umowy transportowej na rok bieżący. Ze strony czechosłowackiej biorą w nich udział dyrektorzy „Czechotrachtu” — EURIAN, HABETIN oraz BARTOSZ.

W PORCIE:

Przebywa ponad 35 statków. Po usunięciu przeszkód nawigacyjnych na redzie, ruch statków wzrósł. Przy nabr. Bytomskim m/s „Santienberg” (NRD) rozpoczął wyładunek aparytów, a m/s „Bałtyk” wyładuje fosfority. Przy nabr. Czechosłowackim m/s „Flower” (gr.) kończy załadunek cukru. M/s „Pionier” kontynuuje wyładunek juty z Indii. M/s „Jalawaban” (hind.) kończy załadunek drobnicy. Przy „Ewie” m/s „Leleta” (gr.) rozpoczął wyładunek kukurydzy z Meksyku.



W nowej dzielnicy Katowice — Koszalice — otwarty został nowoczesny pawilon handlowo-usługowy ZURIT-u. Pawilon jest dwukondygnacyjny, z częścią handlową o powierzchni około 250 m² na parterze. Klienci mają do dyspozycji pełny wybór odborników radiowych, telewizorów, gramofonów, magnetofonów. Oddzielne stoisko prowadzi sprzedaż części wymiennych. Na zdjęciu: w nowym pawilonie ZURIT. CAF

Na drogach lepiej

Kolej pracuje normalnie

WARSZAWA PAP. Od paru dni aura na ogół sprzyja drogowcom. Ustają śnieżycy i zawięże, sprawiające największe kłopoty. Według informacji Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, wszystkie najważniejsze szlaki komunikacyjne w całym kraju nadają się do ruchu. Obecnie główny wysiłek służby drogowej koncentruje się na odśnieżaniu dróg dojazdowych i bocznych.

Na kolejach praca węzłów i ruch pociągów w poniedziałek odbywały się normalnie.

39 miliardów zł wynoszą nasze oszczędności w PKO

WARSZAWA PAP. Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w końcu lutego br. kwotę 38 mld 753 mln zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 36 mld 620 mln zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 mld 133 mln zł. Wkłady oszczędnościowe wzrosły łącznie w styczniu i lutym br. o 1 miliard 913 mln zł. Liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się od początku roku o 236 tys. sztuk. Tytułem odsetek i premii właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. 315 mln zł.

Radarowy „aniol-stróż” podjął akcję na drogach

Nowe „Nysy” w służbie MO

SŁUŻBA DROGOWA MO otrzymała w tym roku nowe samochody patrolowe, specjalnie przystosowane do zadań pracy porządkowej na drogach. Wozy „Nysa N50M” znacznie usprawniają kontrolę patroli milicyjnych w zakresie rejestrowania szybkości pojazdów. Skończą się wreszcie dyskusje i nieporozumienia między kierownikami a stróżami bezpieczeństwa: milicyjne „Nysy” wyposażone zostały w precyzyjną aparaturę radarową, do której będzie należało ostatnie słowo nie budzące najmniejszej wątpliwości. Urządzenie radarowe pozwala na mierzenie szybkości w zakresie od 15 do 160 km/godz.

W milicyjnych „Nysach” znajduje się ponadto radiotelefon, przyrząd do pomiaru głośności od 40 do 100 decybeli, ręczny megafon oraz walizka śledczą zawierająca zestaw fotograficzny, pomiarowy, podręcznych narzędzi, zestaw przyrządów do wykonywania odlewów gipsowych, zabezpieczania materiałów dowodowych i podręczną apteczkę.

Dalszym usprawnieniem w nowych wozach dla służby drogowej MO będzie specjalna przystawka fotograficzna do aparatury radarowej. Przystawka ta ujrzy „światło dzienne” jeszcze w tym roku i pozwoli na sporządzenie dowodów fotograficznych rejestrujących miejsce, szybkość, czas oraz numery kontrolowanych pojazdów.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE

przeważnie duże.

Temp. do -1 st.

Wiatry zachodnie,

słabe. Jutro —

niewco pogodniej.



WODA dla Sahary

(Korespondencja z Kairu)

BYŁY CZASY, kiedy Sahara była krajem urodzajną i bogatą w roślinność. W Dolnej Nubii, gdzie dziś rozciąga się tak naga pustynia, że właściciel koła młyńskiego napędzanego przez wiatr z trudnością może wyżyć jedno, czy dwoje zwierząt, pasły się wielkie stada bydła. Wielkie rzeki płynęły z centralnej Sahary na wschód, ku Nilowi — rzeki, o których przypominają jeszcze dziś wyschnięte łożyska, kiedyś pełne wody, a dziś suche jak pieprz. Sam Nil w czasie wylewu podniósł się o dwadzieścia do trzydziestu stóp wyżej niż obecnie. W tych warunkach, warunkach urodzajnych dolin rzecznych, powstała jedna z najspanialszych cywilizacji świata, której pomniki podziwiamy do dziś.

ZYCIE zaczyna się nad Nilem. I istnieje tylko w tych miejscach, do których dociera woda. A więc jest to tylko dolina i delta Nilu, czyli niecałe 4 proc. terytorium kraju. Ten niewielki skrawek egipskiej ziemi jest nie zwykle urodzajny, a dzięki sprzyjającemu klimacowi zbiory odbijają się dwa, a niektórych upraw trzy razy w roku. Ale ta powierzchnia jest niewystarczająca dla 30 milionów ludzi. Co stoże zaludnienia (przeciętnie ponad 600 osób na km kw.) zmusza władze państwowe do szukania nowych ziem. Zresztą ziemi jest pod dostatkiem. Problem polega na braku wody.

W tym roku ZRA przystępuje do realizacji następnego planu pięcioletniego (1965—70). Jednym z głównych założeń jest zagospodarowanie 750 tys. feddanów nowych ziem (1 feddan — 0,42 ha). W poważnej mierze przyczyni się do tego Tama Asuańska. Jednocześnie opracowano projekt wykorzystania podziemnych wód Nilu i nawodnienia ziemi pustyni synajskiej. Stuzyc ma do tego specjalny rurociągią biegnący pod Kanalem Suooskim.

Walka o nowe ziemie zaczęła się już przed kilku laty, 23 grudnia 1958 r. Po długich badaniach, prezydent Nasser ogłosił plan ożywienia pustyni zachodniej. Przebieg realizacji tego planu oglądałem nie daleko Kairu, wzdłuż zachodnich brzołów Nilu. Specjalnymi kanałami doprowadzono wodę w głąb pustynnych połaci. Ale okazało się, że woda nie jest uniwersalnym lekarstwem. Pustynna ziemia wymaga specjalnych zabiegów. Wier musi ona być oczyszczona z kamieni i wzbogacona środkami chemicznymi. Trzeba też słać na niej specjalne uprawy. Agronomowie i naukowcy szukają więc upraw jak najbardziej nadających się do nowych, jeszcze niedawno pustynnych rejonów. Jest to praca niezwykle skomplikowana, ale nie ma innego wyjścia, jeśli chce się zapisać chleb zmiernko wzrastającej ludności kraju.

Podjęte dzieło zbirko do zahamowania trwałego od tysiącleci procesu trzewiania się pustyni, zmusza Saharę do odwrótu.

Franciszek BURDZY

ALE WIELKIE RZĘKI — źródło życia — zaczęły — w nie wyjaśniony jeszcze sposób — maleć i zanikać do tego stopnia, że przez terytorium dzisiejszego Egiptu płynię wprawdzie potężny, ale jedyny NA bez żadnych dopływów. Było to — jak twierdzi nauka — kilka tysięcy lat przed naszą erą. Przyczyną tego dziwnego zjawiska w naturze nie są znane.

Susza postępuje nadal. Czym jest ziemia postawiona wody, miałem okazję oglądać na własne oczy, właśnie tu, w Egipcie. O Saharze czytałem niejednokrotnie wdziałem niedawno film. Wrażenia odnośzone wówczas były bardzo dalekie od tego, co się zobaczy na własne oczy.

Sahara wywołuje nastroj grozy. Takiego wrażenia doznałem, gdy lecąc do Kairu obserwowałem z pokładu samolotu bezkresne morze piasków, przelomionych mgłą pyłu niesionego przez wiatr. Morze bez życia, morze śmierci. Na pustyni nie rośnie nic.

Dalekopis przyjazni

NA PIERWSZYM MIEJSCU W EUROPIE

W latach 1980—1984 wybudowano w Rumunii z funduszy państwowych 214 tys. mieszkań, z czego 81,5 tys. w samym tylko Bukareszcie. Niezależnie od tego, ludność wiejska wybudowała w tym okresie (1960—64) z własnych środków 457 tys. mieszkań. Rumunom tym zajęła się Komisja Ekonomiczna dla Europy przy ONZ. Jak wynika ze specjalnego studium, poświęconego tej sprawie, z przygotowanego przez tę Komisję, Rumunia znalazła się w ostatnim dziesięcioleciu (1954—1963), zarówno jeśli chodzi o tempo wzrostu budownictwa, jak i pod względem rocznego przyrostu, licząc na 1000 mieszkańców, na pierwszym miejscu wśród krajów Europy, a także przed Stanami Zjednoczonymi.

WYBÓRY

WCZORAJ w Rumunii zakończyły się wybory deputowanych do Wielkiego Zgromadzenia Narodu, oraz radnych do rad narodowych wszystkich szczebli. W związku z wyborami Rada Krajowa Frontu Demokracji i Ludowego Ruchu ogłosiła manifest wyborczy, w którym postulowane są m. in. osiągnięcia narodu rumuńskiego. Dzięki rozwojowi przemysłu, w Rumunii wytworzyła się obecnie dziennie 9,2 tys. ton stali, 3 tys. ton wyrobów żelaznych, 3,3 tys. ton surowców żelaznych, prawie 50 mln kWh energii elektrycznej, 50 traktorów, 60 aut ciężarowych i autobusów, 1,4 mln ton tkanin itp. W rolnictwie produkcja w latach 1960—1964 wzrosła o 12 proc. w stosunku do poprzednich 5 lat. Realne płace w tym samym okresie wzrosły o 33 proc.

POLONICA RUMUNSKIE

Najpoczytniejsze tygodniki rumuńskie przyniosły w swych ostatnich numerach wiele pozycji dotyczących spraw polskich. „Lumea” na czołowych miejscach informowała o wizycie m. in. A. Rapackiego w Brukseli, „Viata Economica” zamieściła artykuł polskiego uczonego prof. dr E. Reussa na temat ty demograficzne. „Scintila” przyczęza wyjątki z artykułu „Trzybony Ludu”, poświęconego międzynarodowej współpracy gospodarczej.

(CET)



Z Kraju Rad

„LATAJĄCE DZWIGI” ZA KRĘGEM POLARNYM

Są to potężne śmigłowce „MI-6”, przewożące ciepłą sprężoną parę, potrzebą budownictwa, poszukiwań geologicznych itp. Szczególnie wielką rolę odgrywają w daleko na północy położonych miejscowościach, dokąd nie może dotrzeć inny rodzaj transportu.

300 TYSIĘCY INDIKÓW

Tyle wyhodowała w 1964 r. Stawiońska Fabryka Drobiu na Ukrainie. Wartość towarowej produkcji przedsiębiorstwa stanowiła 2,5 mln rubli. W roku bieżącym zalega pod jąła zobowiązanie wyhodowania 350 tysięcy indyków.

ELEKTRYFIKACJA ROLNICTWA W ESTONII

W grudniu 1964 r. zakończono elektryfikację wszystkich 20 kolchozów i sowchozów Estońskiej SRR. Ogółem zbudowano 6,4 tys. linii wysokiego napięcia i 7,4 tys. linii niskiego napięcia.

PRZED GWACHEM PARLAMENTU w stolicy Grecji — Atenach odbyła się demonstracja taksówkarzy protestujących przeciwko zarządzeniom ograniczającym liczbę taksówek. W demonstracji wzięło udział 500 taksówkarzy ateńskich i ich rodziny. Demonstrantów zaskakowała policja. 15 taksówkarzy odniosło rany, 34 aresztowano. NA ZDJĘCIU: taksówkarsze przy zranieniu przez policjantów koledek. CAF

Polskie jarzyny w zagranicznych supermarketach

— WHAT can I do for you? — Takim pytaniem wita ją kupujących sprzedawca stoisk owocowo-warzywnych w zagranicznych supermarketach i wielkich sklepach spożywczych.

9-letni przestępca

CHŁOPIEC nazywa się Larry Ochoa, jest ładny, elegancko ubrany i... zajmuje pierwsze miejsce na liście przestępców w stanie Texas. W swoim rodzinnym mieście San Antonio był już aresztowany ponad dwadzieścia razy, za każdym razem jednak wypuszczano go z więzienia. Larry Ochoa liczy bowiem 9 lat, a więc według prawa obowiązującego w stanie Texas jest za młody, aby podlegać sankcjom prawnym.

Zaczęło się jak zwykle „od rzymszczyki”. Ilicia kolegów w szkole, ordynarnego zachowania wobec nauczycieli, wagarów itp. Potem przyszła kolej na kradzieże, których Larry ma na swoim koncie przeszło czterysta, wreszcie doszło do napaadów z bronią w ręku. Larry Ochoa postawił się o pistolet i fiński noż i za pomocą tych narzędzi terroryzuje mieszkańców San Antonio.

„Już 40 razy byliśmy u niego w domu — powiedział korespondentowi tygodnika „Der Stern” szef policji, Ray Nerio — i próbowałem przemówić mu do rozsądku. W odpowiedzi tłumaczył nam tylko w nos dymem z cygara. Jesteśmy bezsilni, bo nie wolno nam aresztować dziesięcioletniego dziecka. Możemy więc tylko wstrzymać własnieciom zabrawane przedmioty.”

Wkrótce Larry skończy 10 lat i wówczas już będzie można zastosować wobec niego sankcje karne. Gdybyśmy cały miedzienny zarobek — młwił Ray Nerio — aby wreszcie zobaczyć go za kratkami.”

STAWIAJĄC to pytanie ekspedientki mają na myśli m. in. wielki wybór owoców i jarzyn sprowadzanych z Polski. Do wielu krajów Europy zachodniej, a szczególnie do NRF i Skandynawii sprzedajemy różnorodne witaminy i w to formie jak najbardziej naturalnej. A więc przede wszystkim świeże owoce. W zależności od sezonu — począwszy od wczesnych truskawek, poziomki, malin do wiśni, gruszek i zimowych odmian jabłek. Świeże i nietrawne owoce najczęściej wyruszają w drogę samolotami, lub samochodami, od razu następnego dnia po zerwaniu. Niemniej smakują np. Skandynawom świeże warzywa — które w Polsce wyrastają o kilka tygodni wcześniej aniżeli w kraju północnych sąsiadów. Obok sałaty, kalafiorów, selerów, szparagów i pietruszki — wielką karierę zrobiła za granicą nasza cebula, której eksportery mogą sprzedawać każdą ilość — oczywiście w odpowiednim gatunku.

Niezależnie od nowalijek, powodzeniem wielu pań cieszą się nadal: bawem różnorodne pulpy i mrożone owoce, np. malinowe i wiśniowe, różnorodne kompoty, owoce pasteryzowane i mrożonki oraz konserwy warzywne w dużym wyborze.

W tym roku zielony asortyment wzbogać „nowalijki eksportowe”, m. in. nowe rodzaje owoców pasteryzowanych — np. jeżyn, i marmelat, cebulki buraczkowe i ocet, ziemniaki pasteryzowane, pomidory bez skórek w specjalnym sosie oraz sałatki jarzynowe i owoce, przygotowane według nowych kulinarnych przepisów.

Na to nowe jaskie „menu” złożyć się przede wszystkim przetwory, które sprzedaje się korzystniej aniżeli świeże warzywa i owoce ze względu na zawartą w nich pracę załóg za-

kładów przetwórczych. Poza tym „Hortex” wychodzi naprzeciw uciążliwemu zagranicznej klienteli wprowadzając w tym roku nowe rodzaje opakowań, a zwłaszcza detalicznych, paczkujących warzywa i owoce w woreczki polietylenowe, siateczki, lubianki o zawartości od 1/2 do 2 kilogramów.

Jednocześnie eksportery dążą do rozpogupowania u nas upraw warzyw i hodowli drzew owocowych w rejonach przygranicznych — co może znacznie skrócić czas dostawy nowalijek.

W ostatnich kilku latach zielony eksport szybko rośnie. W zeszłym roku wplywy dewizowe wyniosły ponad 107 mln zł dew. wobec niepełnych 46 mln w r. 1961. (KS)

„To szczyty nieprzystwoitości”

Watykan atakuje Zofię Loren i Lollobrigidę

ZOFIA LOREN i GINA LOLLOBRIGIDA zostały ostro zaatakowane przez oficjalny organ Watykanu „Osservatore Romano” za swoje ostatnie filmy: „To, co się widzi i słyszy z ekranu” — pisze „Osservatore Romano” — „przechodził wielką bezczelnością”.

Dziennik watykański określa film: Zofii Loren „Matczyste po wlosku” — który uznany został na świecie jako nowy sukces artystyczny znakomitej aktorki — jako „pornograficzny”. Najnowsza kreacja Lollobrigidy w filmie pt. „Białe, czerwone, żółte, różowe” — „Osservatore Romano” kwitując słowami: „to są już szczyty nieprzystwoitości”.

Kiedy rak będzie uleczalny?

Instytut Gallia postanowił Amerykanom pytać, czy ich zdaniem, za 20 lat to jest w 1985 roku, rak będzie uleczalny? Osmiu na 10 Amerykanów odpowiedziało na to pozytywnie. O wiele mniej optimistycznie zapatrują się na przyszłość Amerykanie na pytanie wyleczenia zwykłego karcu. Tylko połowa zaprzytanych odpowiedziała, że z możliwością zniechęcenia skutecznego leku na tę przyszką dotychczas.

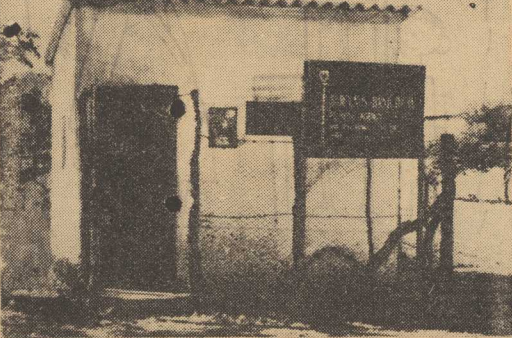
W ciągu ubiegłego dwudziestolecia przeciętna długość życia Amerykanów podniosła się o 66 do 70 lat. Czy po następnych 20 latach Amerykanie będą osiągać rekord 86 procent zaprzytanych uważa, że jest to możliwe. (J)

Deficytowa wystawa

Szumnie reklamowana Wystawa Światowa w Nowym Jorku przyniosła wysoki deficyt 17,5 mln dolarów. Cztery banki nowojorskie odmówiły przyznania organizatorom 2,5 mln dolarów kredytu, niezobowiązanego według nowych kulinarnych przepisów.

LILIPUT

Filia Banku Balcars w Pałapie (Bancuana, Afryka Południowa) jest największym najmniejszym bankiem świata. CAF



Plany alternatywne - sporządzono (I)

Egzamin dojrzałości

WIEKSZOŚĆ dużych przedsiębiorstw gospodarki morskiej oraz przemysłu Szczecina opracowała już plany alternatywne na lata 1966-1970. Zostały one z reguły pozytywnie zaopiniowane przez wojewódzkie i miejskie władze partyjne, a także przez konferencje samorządu robotniczego. Można się więc już pokusić o szerszą ocenę tego przebiegu i zupełnie nowego zjawiska w naszym życiu gospodarczym i politycznym. Tak jest — i politycznym, bo opracowywanie planów alternatywnych było poważnym egzaminem dojrzałości politycznej załóg przedsiębiorstw oraz szerokiego aktywno pracującego przy wyciągnięciu najbardziej ekonomicznie uzasadnionych planów produkcyjnych na przyszłą pięćdziesiątkę.

Rzecz przecież nie polegała jedynie na wzięciu rezerw do projektów planów, nadesłanych przez przedsiębiorstwa czy resorty. W końcu rezerwy te w większości wypadków zostały już uwzględnione w toku dyskusji i uzgodnień. Chodziło tu nie tylko o ukazanie w planach alternatywnych efektów różnorodnych zamierzeń organizacyjno-technicznych. Celem głównym było przełamanie pokutujących w wielu zakładach tendencji do chomikowania pewnych rezerw, o jak, na wszelki wypadek, gdyby

wystąpiły trudności przy realizacji planu. Trzeba było wreszcie spojrzeć znacznie szerzej niż to dotychczas robiliśmy, na koordynację między zakładami tego samego resortu czy tej samej branży, należało spojrzeć po gospodarsku nie tylko na własny zakład, ale również na inne przedsiębiorstwa, dostrzec interes nie tylko własnej załogi ale również załóg innych fabryk.

WYDAJE SIĘ, że oprócz masowego udziału załóg w opracowywaniu planów alternatywnych cechą charakterystyczną tej ogromnej pracy było to, że właściwie po raz pierwszy tak kompleksowo spojrzeliśmy na problem koordynacji poczyniń, zarówno naszej gospodarki morskiej, jak też przemysłu oraz obu tych gałęzi gospodarki między sobą.

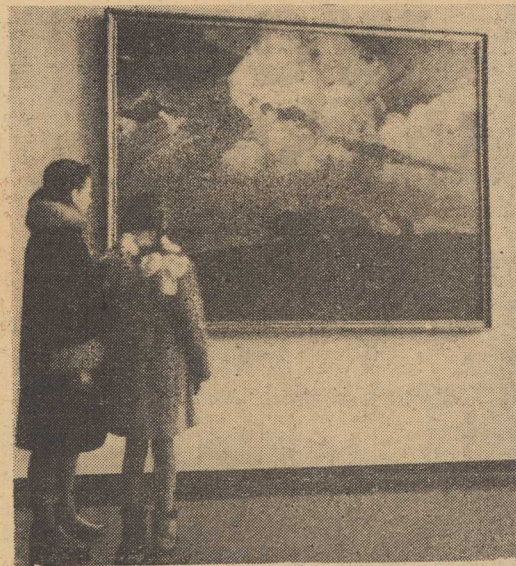
POTRZEBIE koordynacji poczyniń i rozwijaniu kooperacji mówiło się u nas od lat, ale po raz pierwszy np. przy rozpatrywaniu planu alternatywnego zakładów metalowych przemysłu terenowego postawiono sprawę konkretnie: jak przetasować dotychczas produkowanych asortyment, aby wygospodarować mocę, niezbędną dla kooperacji z przemysłem okrętowym. Wspólne omawianie planów

alternatywnych przemysłu maszynowego pozwoliło dostrzec, że jedne zakłady są przecięznie, natomiast w innych istnieją nie wykorzystane moce. Można je zagospodarować drogą pewnych zmian w produkowanych asortymentach. Nie ludźmi się, zalążeniem tych spraw nie będzie takie łatwe. W grę wchodzi często tradycyjne sposoby, myślenie wąskimi kategoriami „zjednoczeniowych” interesów, bo jedna fabryka podlega takiemu, a druga znowu innemu zjednoczeniu. Ale o rezerwach tych wieczą władze wojewódzkie i wieczą resorty, wobec czego trudno będzie nadal niektórym zjednoczeniom bronić starych nieludzkich pozycji.

DO ukazania rezerw, wyznaczenia z usprawnienia koordynacji poczyniń poszczególnych zakładów przyczyniły się w dużym stopniu zespoły branżowe, powołane przy Komitecie Wojewódzkim PZPR. Widocznym tego przykładem są wyniki zespołu branżowego gospodarki morskiej. Mogłoby się wydawać, że przecież gdzie jak gdzie, ale w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej, koordynacja powinna istnieć od dawna. I rzeczywiście istniała, ale nie w takich rozmiarach, jakie nakreślił obecnie zespół branżowy. Pracą ogólnopięciogodzinną przed wszystkim ukazaniem ogromnej zależności poczyniń jednego przedsiębiorstwa od drugiego, floty od portu i stoczni remontowej, portu od koleji czy spedytatorów, rybołówstwa od portu, stoczni remontowej i transportu chłodniczego, a wszystkich armatorów od sprawnej pracy PRS, „Baltony” czy CPN. Chodziło zresztą o koordynację poczyniń nie tylko wynikających z realizacji bieżących zadań, ale przede wszystkim o koordynację planów przyszłościowych czy inwestycji długoterminowych.

DYSKUSJA w zespołach branżowych i poszczególnych przedsiębiorstwach jeszcze raz podkreśliła starą prawdę, że gospodarka jest mechanizmem precyzyjnym jak zegarek i każde nie dopasowanie nawet najmniejszego trybika powoduje w konsekwencji poważne perturbacje. I dlatego właśnie ten koordynacyjny akcent pracy nad planami alternatywnymi ma tak ogromne znaczenie, tym bardziej, że koordynacja poczyniń automatacznie ujawnia wąskie gardła — drugą naszą poważną bolączkę. Ale o tym w następnym artykule.

Adam KILNAR



Co piąty Polak na statkach białej floty

JESLI w sezonie wiosenno-letnim chcecie wybrać się na wycieczkę statkiem, to przyjemność tę z reguły musi poprzedzić wczekiwanie w kolejce po bilety. Chętnych jest bowiem znacznie więcej aniżeli miejsc na statkach pasażerskich.

W ostatnich kilku latach nastąpiła jednak znaczna rozbudowa białej floty. W okresie od 1959 r. ilość miejsc pasażerskich zwiększyła się o ponad trzy tysiące i w zeszłym roku wynosiła już 16 tysięcy pomimo, że w międzyczasie wycofano z eksploatacji szereg starych jednostek pamiętających jeszcze połowę XIX wieku. Dość powiedzieć, że w ostatnich pięciu latach stocznie opuściło kilkanaście statków rzecznych i jeziorowych dysponujących łącznie osmioma tysiącami miejsc. Już dzisiaj co druga jednostka białej floty jest młoda i w pełni nowoczesna, gdy w 1959 roku nowy tabor stanowił niecałe 7 procent.

Również w tym roku i w najbliższych latach amatorów wodnych przejażdżek czeka kilka nowych niespodzianek. W najbliższym sezonie wyruszą w rejsy po jeziorach mazurskich dwa piękne nowe statki „Mamry” i „Wigry”. Każdy z nich zabierze

Wielkim zainteresowaniem cieszy się otwarta w tych dniach w salach Muzeum Pomorza Zachodniego wystawa pl. „Ziemia i morze w twórczości Ferdynanda Ruszczyka”. Na zdjęciu: słynny jego obraz pl. „Ziemia”.
Foto: St. Cieślak

na pokład po 250 osób. Na statkach czynny będzie bufet oraz kawiarnia, w której odbywać się będą daniści. W ciągu najbliższych pięciu lat na jeziorach mazurskich pojawi się jeszcze sześć takich jednostek, a na Zalewie Wiślanym — dwie.

W czerwcu ma wystartować inauguracyjną podróż ze Szczecina do Swinoujścia pierwszy polski wodolot. Pomiędzy on 75 pasażerów i rozwinięte szybkość 75 kilometrów na godzinę. Tę trasę przebędzie więc w ciągu pięćdziesięciu kilku minut, tj. w czasie o dwie i pół godziny krótszym aniżeli statek. Jeżeli budowany z niewielką pięciolitrowością wodolot, w pełni się uda i spełni nadzieje konstruktorów, to następne jednostki tego typu przeznaczone m. in. dla Żegluzi Gdańskiej, spłyną na wodę w roku przyszłym i w latach następujących.

Poza tym, dwa nowe statki prototypowe zasilą latem żegluga na trasie Elbląg — Os ród, a w 1966 r. dojdą następne trzy. Szczególnie mają jeszcze w zanadrzu kilka niespodzianek. Jedną z nich będzie niewątpliwie komfortowy statek przybrzeżny o bliższym na 350 pasażerów przy dłuższych rejsach i 500 przy krótszych. Ma on pływać z Gdańska do Szczecina i wyruszą z dalsze wycieczki po Bałtyku. Na statku będą wszystkie najnowocześniejsze urządzenia. Nie przewidziano jednak miejsc sypialnych, których budowa trykrotnie zwiększyłaby koszt statku. Nowym statkiem popłynęmie po raz pierwszy już na dwa lata.

Zaś za trzy lata, przyjmie pierwszych pasażerów super-nowoczesny pływający hotel poruszany przy pomocy pchacza. W wygodnych kabinach dwu-, trzy- i czteroo osobowych znajdzie pomieszczenie 140 osób. Ten turystyczny zestaw ma kursować przede wszystkim na trasie wycieczkowej Gdańsk — Warszawa, ale również i na Odrze.

Ponadto przygotowywany jest prototyp statku oraz taniej motorówki z tworzyw sztucznych.

Wszystko to zasadniczo odmiłd i powiększy białą flotę, która w 1970 roku będzie już w pełni nowoczesną i liczącą sobie najwyżej 10-11 lat. Wszystkie stare statki nieodwołalnie zostaną zamienione na żłetki.

Za sześć lat pod biało-czerwoną banderą wypływać będzie w rejsy wycieczkowe co najmniej 8 milionów turystów.

A w tym roku? Przybędzie 1 000 miejsc, przy czym w podróży nie tyle po morzach i oceanach ile po Zatoce, rzekach i jeziorach wyruszy co piąty obywatel, czyli ponad 6 milionów osób.
(KS)

KULTURA —

Kiedy zwróciliśmy się do sekretarza WKZZ Zbigniewa Turkiewicza z zapytaniem: co uważa za najważniejsze osiągnięcia związków zawodowych w roku 1964 w zakresie pracy kulturalno-oświatowej — odpowiedział: jedność działania. Wyrazem tego była nie tylko wspólnie powzięta uchwała Woj. Rady Narodowej i WKZZ, proklamująca tę jedność — ale i jej systematyczna realizacja.

Rzecz zdawałoby się oczywista: kultura, zarówno w swojej treści, jak w różnorodnych formach upowszechniania, jest własnością społeczną. Nie może być dwóch czy więcej odrębnych „polityk” w tej dziedzinie w państwie socjalistycznym. A jednak od wielu lat — nie tylko w naszym województwie — toczyły się zawzięte spory o „samodzielność”, rozumianą nie jako oczywiste prawo do rozumnej inicjatywy, ale jako specyficzny a często jakże ciasny „parietyzm” branżowy czy związkowy. Nie pomogło to powoływaniu w rozmaitych pionach Komisji Koordynacyjnych — i dopiero osiągnięte wreszcie porozumienia na najwyższych szczeblach przy jednoczesnym nacisku oddolnym doprowadziło do gruntownej w tej dziedzinie zmiany.

własność społeczna

Ustaly więc wreszcie tak uprzykrzone spory kompetencyjne pomiędzy „pionami” administracji, WKZZ czy spółdzielczości. Pracuje się już w pełnym tego słowa znaczeniu wspólnie — i oowycisze osiąga się znacznie lepsze wyniki.

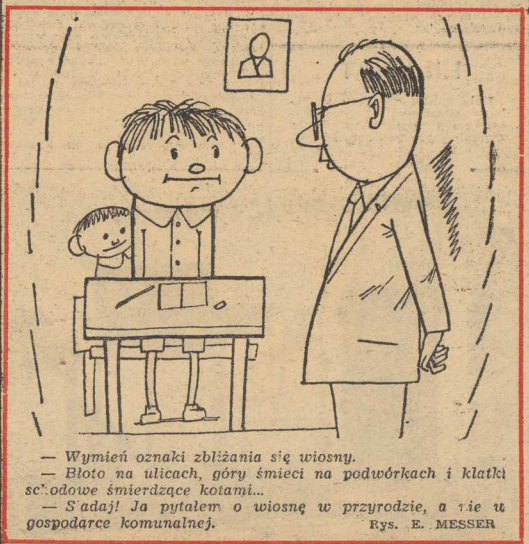
Niepodobna w krótkim artykule omówić tu szczegółowo tak obszernego tematu. Zwróćmy tylko uwagę na niektóre fakty. A więc tak ważna sprawa szkolenia kadr instruktorskich, dawniej prowadzona odrębnie, dziś wspólnie, gdzie wysunięto jako jedno z naczelnych zagadnień sprawy oświatowe, włącza ją działacze kultury do życia zakładów pracy. Nikt nie zadowolą się już wynikami amatorskiego ruchu artystycznego, tworzeniem zespołów pieśni i tańca itp. — w oderwaniu od systematycznego podnoszenia poziomu oświaty. Charakterystyczne są tu cyfry: w r. 1964 ponad 5 tys. pracujących ukończyło program szkół podstawowych w szkolnictwie dla dorosłych, w r. 1965 rozpoczęło naukę 11 tys.; powstało dalszych 20 przykładowych szkół zasadniczych, obecnie liczą ich w całym województwie wynosi 44. Obserwujemy znaczny rozwój szkolnictwa zawodowego na potrzeby rolnictwa. Ciekawą akcją w zakładach pracy podjęło harcerstwo wspólnie z WKZZ — pod hasłem „Z krzyżem harcerskim na kombinacie”.

Ożywiła się znacznie i wzbogaciła działalność Rad Społecznych przy Domach Kultury i klubach, że wymienimy tu Domy Kultury Kolejarza w Szczecinie i Stargardzie, nowo wremontowany Klub Papierni „Skolwin”, Hute Szczecin, fabrykę „Junak”, Zakłady Włókien Sztucznych, kluby „Pivnica” i Łączność.

Poważną rolę w ruchu amatorskim odgrywa prowadzona wspólnie przez WDK, WKZZ i Zw. Teatrów Amatorskich wrocławowa „Scena amatorska” w Kluczewie pod Stargardem, gdzie prowadzone są systematyczne zajęcia i pokazy dla działaczy tego ruchu z całego województwa.

Zjawisk, które dowodzą okrzepnięcia ruchu kulturalno-oświatowego i jednolitości już w tej dziedzinie polityki można by przytoczyć znacznie więcej. A jest to przecież dopiero początek autentycznej koordynacji, której wyniki będą z roku na rok coraz bardziej uchwytne.

FELIKS JORDAN



— Wymień oznaki zbliżania się wiosny.
— Błoto na ulicach, góry śmieci na podwórkach i klatki sc. odowe śmierzące kotami...
— Sada! Ja pytałem o wiosnę w przyrodzie, a nie u gospodarce komunalnej.
Rys. E. MESSER



W tyle pozostały Nadarzyce, Podgaje, Mirosławiec, Walcz — do historii — najświętszej jeszcze, dymiącej rozharatanymi czołgami, poroziąganym po rowach ścierwem końskim, zawalonej jaszczykami po nabojach, ale już do historii przechodziła bitwa o przerwanie Walu Pomorskiego — druga co do wielkości (ilości sił biorących udział w walce oraz znaczenia strategicznego) bitwa, stoczona na frontach drugiej wojny światowej.

Oddziały I Armii Wojska Polskiego parły naprzód. Szła osławiona w walkach 1 dywizja im. Kościuski, 2 dywizja im. H. Dąbrowskiego, 3 dywizja im. R. Traugutta, 6 dywizja — nie mająca jeszcze wówczas swego patrona, 4 dywizja im. J. Kilińskiego dowodzona przez „starego lisa” generała Kieniewicza. A oprócz tego brygada kawalerii, 5 brygad artylerii różnego kalibru, pułk moździerzy, brygada pancerna, dywizja artylerii przeciwlotniczej, pułk czołgów ciężkich, pułk artylerii przeciwpancernej, brygada saperów oraz wiele innych oddziałów specjalnych.

Szliśmy na Pomorze dobrze uzbrojeni, siłą 100 tysięcy ludzi. To nie była demonstracja. To był nasz konkretny wkład w wyzwolenie tej ziemi.

Historia rodu von Krappe

Dzieje narodów, krajów, dzielnic, szczególnie w przełomo-

wych, zasadniczych momentach personifikują się nieraz w historii poszczególnych postaci. Stąd też i historia generała von Krappe jest niezwykle pouczająca i godna uwagi. Syn junkra spod Łobezu, służbę w wojsku rozpoczął jeszcze przed pierwszą wojną światową. Pełnił w późniejszym okresie różne funkcje w hitlerowskiej dyplomacji, dowodził korpusem na froncie wschodnim. Kiedy ruszyła lawina styczniowej ofensywy zgłosił się do swych przełożonych z prośbą o skierowanie do grupy armii „Wisła”, chciał osobiście bronić swoich folwarków. Został mianowany dowódcą 10 korpusu SS. Składał się ten korpus z porządnie już przetrzebionych oddziałów, ale dowodzonych przez fanatycznych oficerów, gotowych zrealizować w rzeczywistości historyczny rozkaz Hitlera: bronić Pomorza do ostatniego żołnierza, nie odstępować ani kroku w tył. 10 korpus, który miał na swoim koncie szereg mordostw żołnierzy polskich w lasach Pojezierza Drawskiego, został otoczony w rejonie Wierzbicy. Stalowy pierścień szybko zaciskał się. 6 i 7 marca I armia wespół z jednostkami radzieckimi zniszczyła całkowicie niemieckie ugrupowanie. 7 000 łaszczów grzyło ziemię w mokradłach nad Drawą i jeziorem Lubie. Jej dowódca, w garniturze i podstarzałą przyjaźnią ucieki. Pod osłoną nocy zamierzał wpaść do swoich posiadłości pod Łobezem — chciał opatrzyć rany i przebrać się w cywilne ubranie.

Ręce do góry! — wita okrzyk wchodzącego do swego zamcz-

ku generała. Potomek sławnej junkierskiej rodziny von Krappe oddaje się do niewoli kilku polskim sanitariuszom.

Wkrótce potem von Krappe staje przed dowódcą I armii generałem Stanisławem Popławskim.

— Znam się dobrze na rolnictwie i mógłbym pracować jako agronom — powiada von Krappe.

— Jesteście jeńcem wojennym — brzmi odpowiedź generała. — A Polska poradzi sobie doskonale i bez waszych usług. Macie przeciw polską krew na swych rękach.

Fanacy z SS

Po przełamaniu Walu Pomorskiego, po zdobyciu Choszczyna, Pyrzyce i Stargardu walka o Pomorze została w zasadzie rozstrzygnięta. Pusta jeszcze pozostała karta epopei kolobrzezkiej, pozostały poszczególne oddziały SS, usiłujące za wszelką cenę przedostać się do Szczecina lub Świnoujścia. Oddziały Wehrmachtu, które miały poza sobą wiele przegranych walk, wielkie przesławne lania, poddawały się nieraz masowo do niewoli. Bronili się jedynie zaciekłe oddziały SS, wzięci do niewoli żołnierze niemieccy wciąż opowiadali o zamierzonych i już dokonywanych przerzutach wojsk z frontu zachodniego. Stąd ten ogromny pośpiech w oczyszczaniu terenu z oddziałów nieprzyjacielskich. Stąd wielkie marsze; po dwadzieścia, trzydzieści kilometrów na dobie. Po pomorskich, tak malowniczych dzisiaj, tak ciężkich wtedy bezdrożach. W pierwszych dniach marca na Pomorzu Zachodnim było już ciepło, stał się śnieg, ale od morza wiał silny, przenikliwy wiatr, padały deszcze. Kiepska widoczność, niebezpieczeństwo wpadnięcia — w zasadzkę, którą mógł być każdy las, każda nieoporna wioska. A czas naglił i nie zawsze można było sobie pozwolić na szczegółowe rozpoznanie. Tak np. postąpił dowódca 4 pułku 2 dywizji płk. Melenas w kłuczkowie. Nasze czołgi śmiałym atakiem wdarły się do miasteczka, a za nimi piechota. Po krótkiej walce Niemcy skapitulowali — do niewoli trafiło 1500 żołnierzy i oficerów — więcej, aniżeli wynosiła liczebność 4 pułku.

Inaczej było z oddziałami SS, z którymi ta sama 2 dywizja spotkała się na przedmieściach Gryfic. Tu walka była niezwykle zacięta. Z pomocą przyszedł 7 korpus kawalerii radzieckiej, wreszcie dywizja Kościuszkowców. Beznadziejna walka, nieopatrzone, stojące otworem miasteczka, na przedwiośnie ostatniego roku wojny. Ale innego wyjścia nie było. Hitlerowcy masakrowani przez naszą artylerię i moździerze nie tylko bronili się, ale i kontratakują — tak im śpieszno do dawno już otoczonego przez oddziały ra-

dzieckie Dąbia. Dopiero po wielu godzinach walki łopocze biała flaga. Dopiero wtedy nasze oddziały mogą wejść do Gryfic.

Bronią się jeszcze niemieckie oddziały na wyspie Chrzyszczewskiej — na polach rolników z Jarszewa, wówczas artylerzystów I armii Wojska Polskiego pozostały zarastające coraz bardziej zielskim okopy, gdzie 20 lat temu stały działa, strzelające przez Zalew Kamieński. Jeszcze wybuchają walki pod Przybiernowem i w okolicach Stepnicy. Ale już prawie całe Pomorze Zachodnie, za wyjątkiem Kołobrzegu, Szczecina i Świnoujścia jest wolne. Zazwyczaj pojeździe zasłubin z morzem kojarzy się nam z Kołobrzegiem. Tymczasem już 11 marca, a więc na 7 dni przed uroczystościami kolobrzezskimi oddziały I Armii wyszły nad Bałtyk, Zalew Kamieński i Szczeciński. Wróciliśmy na stare ziemie — do Kamienia, Nowogardu, Gryfic, Łobezu, Świdwina, Białogardu, Koszalina, Sławna, nad Bałtyk, nad Odrę.

Jak Fenix z popiołów

Dzisiaj w głębokim śniegu ledwie można domyślić się, że szeroka aleja wysadzona jest po obu stronach gęstym szpalerem krzewów różanych. Autor zna ten park z innej pory roku — kiedy to od maja do późnej jesieni kwitną tu wspaniałe, ogromne róże. Aleja szerokim polem biegnie do drzwi budynku, na jego froncie widnieje napis „Fenix”.

Zwykły budynek, do którego codziennie rano schodzą się na zabieg balneologiczne kuracjusze kamińskiego sanatorium — a jednak budynek symbol. Jak Fenix z popiołów...

„Pamiętam krzątanie ówczesnego dyrektora Mokrzyńskiego i szalenkiej grupy robotników budowlanych, usiłujących zniszczone budynki przemienić w sanatorium. Ta cała praca była wielkim symbolem, przerywała chyba zbyt długi okres wegetacji, życia miasta na zwolnionych obrotach, który zaczął się od pamiętnej nocy w jakiś czas po wyzwoleniu — w tajemniczych, do dzisiaj dnia właściwie nie wyjaśnionych okolicznościach wleciało w powietrze prawie całe śródmieście Kamienia. Sabotaż dokonany przez jakiegoś fanatyka, czy też przypadkowe zerwanie zapalnika, lontu w jakimś nie odkrytym magazynie materiałów wybuchowych.

Kamień przez długi czas znajdował się na marginesie polityki inwestycyjnej województwa. Rok 1959 był przełomem w tym względzie. Z racji reporterskich obowiązków byłem świadkiem przybycia do łutejszego sanatorium pierwszych kuracjuszy. Byli — prawdę powiedziawszy — solidnie wystraszeni, że zamiast do Rabki każe się im jechać na leczenie do jakiegoś Kamienia.

A potem zaczęły się lepsze dni dla miasta. Przyszło nowe i naprawdę ładne budownictwo na Starym Mieście, odbudowany został dworzec, przybywało sklepów, restauracji, przybywało kwiatów. Latem Kamień to prawdziwa bombierka. Miasto najwspanialszego zabytku architektonicznego średniowiecza na całym Pomorzu Zachodnim, katedry z XII wieku, miasto wspaniałych lodów i słodkiego mleka w tubach, miasto nowych domów.

Goleniów to po Stargardzie najbardziej uprzemysłowiony ośrodek miejski województwa szczecińskiego. Fabryka mebli, fabryka opakowań, zakłady obróbki metali, POM, mleczarnia, w niedalekim sąsiedztwie fabryka kabli w Załomiu, wielka mechaniczna rzeźnia drobiu — zakład typowo eksportowy.

Gryfice to przede wszystkim duża cukrownia, ale również 22 inne zakłady przemysłowe, wśród nich m. in. zakłady przemysłu terenowego, produkujące słynne już na całym wybrzeżu domki campingowe. Miasto borykające się jeszcze z wieloma kłopotami, ale stale rozwijające się, nabierające coraz większego rozmachu — najlepszym tego dowodem jest fakt, że już dawno temu przekroczyło stan ludności sprzed wojny. Gryfice to także centrum powiatu, dającego wysoką produkcję towarową — m. in. powiat ten posiada, obok powiatu szczecińskiego, największą obsadę bydła na 100 ha.

Dobre dni nastąpiły również dla mniejszych ośrodków miejskich wybrzeża: dla osad nadmorskich — Trzebiatowa, Niechorza, Poberowa, Dziwnowa. Miejscowości te odnalazły swoje miejsce w systemie gospodarczym województwa, weszły na drogę stałego rozwoju.



Czas szybko leci, za kilkanaście tygodni znajdziemy się być może na plaży w Międzyzdrojach, Niechorzu, Rewalu, Fobierwie. Pławiąc się w słońcu, wzdnie wspomniemy wydarzenia sprzed lat dwudziestu, drogę polskich żołnierzy z I Armii nad polskie morze.

ST. PAWŁOWICZ



Panorama miasta Kamienia. Zdjęcie wykonane z zabytkowej baszty, w której mieści się obecnie schronisko PTTK. Widac nowe bloki na Starym Mieście, na dalszym planie mur historycznej katedry z XII wieku.

Fot. A. WITUSZ



W „olimpijskim” składzie przeciwko NRF

Lekkoatletyczny team na Dortmund - ustalony

WARSZAWA PAP. W dniach 19-20 bm. w dortmundzkiej Westfalenhalle odbędą się pierwsze międzypaństwowe spotkania halowe lekkoatletycznych reprezentacji Polski i NRF. Startować będą drużyny kobiece i męskie.

PO SERII zawodów kontrolnych w Warszawie, Szczecinie, NRF barw naszych będą bronić w Krakowie i Wrocławiu PZLA ustalili skład naszej reprezentacji. Do drużyny powołano wszystkich aktualnie najlep-

skok w dal - Stalmach, Schmidt, Kobuszewski, skok wzwyż - Czernik, Wiercinski, tyczka - Sokolowski, Buitscher, kula - Komar, Sos-górnik.

Borotra jeszcze gra

ZWANY „latającym Baskiem”, znakomity tenisista francuski z lat międzywojennych, Jan Borotra jeszcze nie opuścił kortu. Ostatecznie startował on w turnieju halowym przegrywając po 5-setowej walce z młodszym od siebie o 20 lat zawodnikiem. (ms)

Sportowa sylwetka dnia

„Duch gór” - Walter Bonatti



PRZED KILKUNASTOMA DNAMI informowaliśmy o kolejnym znakomitym wyczynie włoskiego alpinisty Waltera BONATTI, który sforsował samotnie północną ścianę Matter

hornu (Cervinii), wybierając najtrudniejsze przejście biegnące samym jej środkiem. O tym jak trudne było to przedsięwzięcie niech najlepiej świadczy fakt, iż wspinaczka trwała 4 dni. Tak więc trzy noce spędził Bonatti białocując, jak to określają alpinisci „w ścianie”, podczas gdy temperatura powietrza wała się wówczas w granicach od minus 20-30 stopni C.

WALTER BONATTI, nazywany także „Duchem gór” lub „Pajakiem Dolomitów” ma za sobą przebogłą karierę alpinistyczną. Ten liczący 34 lata prewzodnik górski podobno zamierza wycofać się już z czynnego życia sportowego. Bez względu na to ile prawdy jest w tym doniesieniu Włoch stanowi dziś i stanowić będzie dla przyszłych pokoleń alpinistów sylwetkę piękną i godną naśladowania. Odnaczając się nie zwykłym harem ducha i ciała - słynie m. in. ze swej wielkiej odporności na mraz - tak oto formuluje swoje alpinistyczne credo, będące jednocześnie czymś w odpowiedzi na zażury przeciwników wspinaczki górskiej: „Jestem przekonany, że góry ze swoją pięknoscia, ale także i ze swoimi twardymi prawami, są dzisiaj, jeszcze bardziej niż wczoraj jedną z najpewniejszych szkół charakteru”.

MAREK DONAT

Na hokejowych MS

Dzisiaj Polska - Anglia

W PONIEDZIAŁEK, w piątym dniu hokejowych Mistrzostw Świata, rozegrano trzy mecze, w tym dwa w grupie „A”. W Tampere Czechosłowacja pokonała po słabej grze Norwegię 9:2 (4:2, 4:0, 1:0), a Kanada wygrała - po ciężkiej walce z USA 3:2 (0:0, 2:0, 1:2), natomiast w grupie „B” NRF zwyciężyła Austrię zaledwie 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

DZISJ Polacy grają z W. Brytanią.

Koszykarze Pogoni przed życiową szansą

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ koszykarze POGONI stają przed wielką szansą. Jako mistrzowie ligi okręgowej wezmą udział w rozgrywkach o wejście do II ligi państwowej. Ich pierwszym przeciwnikiem będzie ZAWISZA Bydgoszcz. Mecz odbędzie się nad Brdą, a tydzień później rewanż w Szczecinie.

JESLI z tych dwu spotkań portowcy wyszliby obronną ręką, wówczas znajdą się w finałowej ósemce drużyn, które będą się ubiegały o awans do ekstraklasy. Z jakimi szansami staje Pogoń do tych pojedynków?

Nowakowski, Oszustowicz, Bialek (tak, tak - bramkarz portowców) - to trzon drużyny. Pozostali zawodnicy tworzą bardzo wyrównany zespół, który w tegorocznych rozgrywkach ligi okręgowej w sposób nie podlegający dyskusji wywalczył pierwsze miejsce. Wydaje się, że w obecnym składzie Pogoń może nawiązać równą walkę z Zawiszą w Bydgoszczy, a jeśli przegra minimalną różnicą punktów, w meczu rewanżowym na własnym boisku, stanie przed życiową szansą. (am)

Sportowa zegarynka

PRASA WARSZAWSKA INFORMUJE, iż w stolicy uruchomiona została zegarynka telefoniczna (3195), która informuje o aktualnych planach „Sportsfouristu”.

KOBIETY

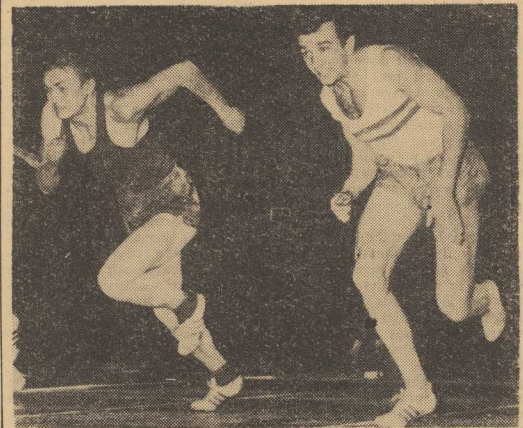
55 m - Górecka, Kirszenstein, Klobukowska, 400 m - Witter, Gerwinowa, 800 m - Nowakowska, Szobieska, 55 ppl - Salskańska, Szaryńska, skok w dal - Salskańska, Kirszenstein, skok wzwyż - Bieda, Jasińska, pchnięcie kulą - Kiewion, Rykowska.

MĘCZYŻNI

55 m - Dudziak, Maniak, Foik, 400 m - Badański, Filipiak, Kluczek, Lipiński, 800 m - Żelazny, Lipkowski, 1500 m - Tkaczyk, Bręhmer, 3000 m - Baran, Siklarczyk, 55 ppl - Kołodziejczyk, Biela, trójskok - Jaskólski, Szczepanski.

DUDZIAK, ROMANOWSKI... (od prawej). Taka była również kolejność na mecie tego biegu rozegranego w ubiegłą niedzielę podczas kontrolnych zawodów kadry polskich sprinterek i sprinterów w szczecińskiej hali sportowej. Niedzielną miting na leżał do bardzo udanych imprez, co w głównej mierze zaawdiczać należy organizatorom - OZLA i Komitetowi Współpracy z PKOl.

Foto. S. CIESŁAK



Od „Kuriera” do... UPI

„Wielkie szaleństwo” sportowych ankiet

KLASYFIKOWANIE I PORÓWNYWANIE należy do jednej z największych przyjemności kibiców sportowych. Dlatego też olbrzymią popularnością cieszą się wszelkiego rodzaju ankietki czy konkursy (vide chociażby ostatni plebiscyt „Kuriera” z rekordową ilością - ponad 2,5 tys. głosujących), których liczbą z każdym rokiem powiększa się.

ABY USATYSFAKcjonować wszystkich amatorów tego typu sportowej rywalizacji, zamieszczamy poniżej kompletną listę najważniejszych konkursów i plebiscytów w konkurencji światowej i krajowej A. D. 1964.

Światowy konkurs Agencji UPI, Don Schollander (USA), piływanie, światowy konkurs ISK, Don Schollander, światowy konkurs Afionbladet, Peter Snel (N. Zelandia), i.a., światowy konkurs PAP, Lidia Skoblikowa (ZSRR), tyżw., światowy konkurs Prensza Latina (Kolumbia), Dawn Fraser (Australia), pływanie, światowy konkurs France Football (najlepszy piłkarz), Denis Law (W. Brytania), Konkursy krajowe: Austria - Siesler (narc.), Bułgaria - Radew (zapasy), CSRS - Caslavka (gimnastyka), Finlandia - Maentyranta (narc.), Francja - siostry Golschel (narc.), Jugosławia - Cetrar (gimn.), Norwegia - Pedersen (i.a.), NRD - Urbańczyk (p. nożna) i Kramer (skoki do wody), NRF - Holdorf (i.a.), Polska - Schmidt (i.a.), Rumunia - Balas (i.a.), Szwajcaria - Chammartin (jeździectwo), Szwecja - Jernberg (narc.), Węgry - Tersek (5-bój) i Telcser (fiolet), W. Brytania - Davies i Rand-Bignal (i.a.), ZSRR - Skoblikowa (tyżw.). (ms)

Go porabia Dijkstra?

MNIEJ WIĘCEJ w tym samym czasie, gdy na moskiewskim lodowisku Regina Heitzer zdobywała tytuł mistrzyni Europy, dołyczasowa posiadaczka tego tytułu (jak również tytułu mistrzyni świata) - Holenderka Sjoukie Dijkstra rozpoczęła wystepy w paryskim Pałacu Zimowym w wielkiej rewii HOLIDAY ON ICE. (ms)

Boks

WYNIKI I TABELY

O WEJŚCIE DO II LIGI:
Sokół Pila - Arkonka 15:5
Polonia W-wa - Sokół Górzów 13:4
Lechia Szczecinek - Gedania 18:7
Czarni Stupsk pauszowali

TABELA	
1. Sokół Pila	6:2 45:35
2. Polonia W-wa	4:2 35:25
3. Lechia Szczecinek	4:2 30:26
4. Sokół Górzów	4:4 40:36
5. Czarni Stupsk	3:3 29:31
6. Gedania Gdańsk	2:6 32:46
7. ARKONIA Szczecin	1:5 23:35

II LIGA	
1. Olimpia Poznań	6:0 32:21
2. ZTS Labedy	5:1 38:20
3. Turów Bogatynia	5:1 37:23
4. Górniki Zagórze	4:2 31:27
5. Broń Radom	2:4 22:27
6. Gwardia Zielona Góra	2:4 26:34
7. POGON Szczecin	0:6 21:39
8. Astoria Bydgoszcz	0:6 16:44



Kazimierz Golczewski (20)

Część ludności z tych konwojów przepływała przez miasto Szczecin, które już prawie bezpośrednio zaczynało odczuwać zagrożenie zbliżającymi się działaniami wojennymi. Dnia 1 lutego Gauleiter i Reichsverteidigungskommissar Schwede-Coburg wydał mobilizującą odezwę, w której czytamy:

„Pomorzacy! Uderzenie Sowietów skierowane jest na nasz kraj. Toczy się obecnie walka o pomorską ziemię. Bolszewickie hordy chcą zniszczyć nasze miasta, wsie i domostwa, chcą zabrać i wyniszczyć nasze żony i dzieci, matki i siostry. Nigdy nie możemy do tego dopuścić. Każdy Pomorzanie musi być żołnierzem! Pomorzanie byli najlepszymi grenadierami Starego Fryca. Spośród

nas wyszedł Nattelbeck. Dziś i na zawsze jesteśmy zaprzysiężonymi, wiernymi bojownikami naszego Führera. Wczepimy się przeto mocno w naszą pomorską ziemię, w nasze wsie i miasta. Bez walki nie oddamy ani pięćdziesiąt. Przykłady dowiodły: nikt - kto nie straci odwagi - nie będzie bezbronnym wobec bolszewizmu. Wierzące serca, wola i broń w garści, powstrzymają napór czerwonej powodzi. Naszą święłą sprawą jest broń naszej ojczyzny do ostatniej kropli krwi. Wehrmacht, Volkssturm i partia są tą stalową tarczą, za którą stoi cały naród.

Wzywam wszystkich mężczyzn do walki. Żaden mężczyzna nie opuszcza swego miejsca bez rozkazu przełożonego. Mężczyźni i młodzieńcy winni być natężnieni wolą walki. Kto jednak miałby zostać tchórzem, ten straci prawo do życia w naszej wspólnocie. Poprzez wszelkie przeciwności i trudności Adolf Hitler prowadzi nas do zwycięstwa. Niech żyje Führer. Niech żyje nasze niemieckie państwo i naród.”

Wydaje się jednak, że zamiast mobilizować „niezachwianie ufne serca” i przynieść spokój, odezwę tą posłała jeszcze większą panikę. Ludność Szczecina żyła w niepewności, która wzrastała w miarę rozwoju sytuacji na froncie. Aparat partyjno-propagandowy NSDAP przystąpił więc do szerokiej akcji ideologicznej, mającej na celu zmobilizowanie ludności miasta do wytrwania i stawiania oporu armiom sprzymierzonym.

Akcja ta była prowadzona przez cały aparat partyjny, tak dolowy, jak i wyższy. Posługiwa-

się najrozmaitszymi formami oddziaływania, wzwianiami w formie ogłoszeń i notatek oraz zebraniem ludności, których liczbą w tym okresie znacząco nie wzrosła. Były apele różnego rodzaju organizacji hitlerowskich lub odprawy aktywów hitlerowskiego. Jednak największy ciężar prowadzenia tej mobilizacji ideologicznej przejął na siebie prasa partyjna, reprezentowana przez organ NSDAP na okręg Pomorza, „Pommersche Zeitung”, który już wówczas zastępował także poprzednio wydawane: „Stettiner General Anzeiger” i „Ostsee-Zeitung”.

W ostatnich 74 numerach tej gazety można prześledzić cały przebieg i natężenie się tej propagandy. Schemat jej był mniej więcej następujący: ukazywano i podkreślano bohaterstwo niemieckich żołnierzy, którzy walczą nieustępliwie mimo wielkich trudności i nieustannego naporu nieprzyjaciela. Te momenty wypunktowywano w treści oficjalnych komunikatów z frontów oraz podkreślano specjalnie nagłowkami. Komunikaty z frontu były relacjami korespondentów wojennych, którzy w szerszych notatkach podawali więcej przy miotników o bohaterkiej postawie żołnierzy i cywilów niemieckich, przytaczając przykłady obrońców twierdz takich jak Frankfurt nad Odrą, Kostrzyn, Królewiec, Pila czy Wrocław. Ten ostatni nazwano „Lauchtendes Vorbild”, co pozwalałoby wysnuć wnioski o doniosłości losu, przygotowanego Szczecinowi, gdyby zaszła potrzeba bronięcia go do ostatka.

Ośrodek Informacji Usługowej

Al. Wojska Polskiego nr 20
Telefon 428-14

prowadzi

Pogotowie Usługowe

w zakresie:

- szkolenia posadzkarstwa
- pralnictwa
- napraw telewizyjnych prac porządkowych dom.
- prawnictwa meblarstwa inst. elektr.
- naprawy sprzętu gosp. dom.
- naprawy inst. c.o. i wod. kan.
- bielizniarstwa
- korepcji

Termin wykonania 24 do 48 godzin.

Pracownicy poszukiwani

Ekonomek z wyższym wykształceniem i 5-letnim stażem pracy, zatrudni natychmiast na stanowisko kierowniczym Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Szczecinie, ul. Szymanowskiego 4-5.

2 inżynierów-mechaników, konstruktorów lub techników w Dziale Naukowo-Badawczym, inżyniera okrętowego wzgl. mechanika na statownisko Kierownictwa d/s Informacji Ekonomiczno-Technicznej w Dziale Naukowo-Badawczym, wymagana 2-letnia praktyka w przemyśle okrętowym, 5 inżynierów, lub techników przemysłu rybnego - inżynierów na stanowisko technologów i mistrzów produkcji, 2 maszyniści z dyplomem praktyką, ekonomistę-branzystę do Działu Zaopatrzenia ze znajomością branży elektrycznej, wykształcenie wyższe lub średnie - technik-elektryk lub mechanik, zatrudni Przedsiębiorstwo Foliołów Delikatometryczny i Usług Rybackich „Gryf” w Szczecinie, pl. Batorego 4, pokój nr 131.

Głoszenia drobne

Nauka

UDZIELAM lekcji na skróconie, klarnecie, skrzypkach i fortepianie. Wiadomość: tel. 671-44.

Matrymonialne

WIDOWIEC bezdzietny, wysze wykształcenie, wysokie przyrosty, posłubi lekarke medycyny, wysoka, panna, abityntynka. Oferty piśmienne: „R-7000” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pożnińska 38.

Nieruchomości

DOMEK drewniany, estetyczny, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, w randze od zaraz wolny, sprzedam. Cena 100 tys. Fabianiec k/Łodzi. Łącz na 5, Stefan Odrzycka, DOK, ogród w Bydgoszczy, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pożnińska 38.

Kupno

LEK o nazwie „Ronikol” pilnie kupię. Adres: Domagala, Al. Armii Czerwonej 7/1.

Praca

POTRZEBNA opiekunka do dziecka na 8 godz. Zgłoszenia przyjmujcie od godz. 16, Szczecin, ul. Kr. Jądwi 25/5.

KOBIETA dochodząca do 3-letniego dziecka potrzebna od zaraz. Wielka 15/11.

Przedadz

SAMOCHOÓD „Wartburg”, stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 380-30 przed południem. 24 TON miastu węgłowego sprzedam. Tel. 450-54.

Lokale

KULTURALNY kawaler poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 380-30 od godz. 7-15. 3. MALZENSTWO bezdzietne nie poszukuje niemieblowanego pokoju sublokatorskiego z ca. najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, nr 123.

Wynajmę

WYNAJMĘ pokój z c.o. samotnemu panu. Ul. Sandemierska 7. GNEZNO - pokój, kuchnia, kwaterekunio zamieszkanie na podobne w Szczecinie. Szczecin, Pomorszy, ul. Innowroczyńska 8/5.

Teatry

POLSKI - „Moralność pani Dulskiej” g. 19.30; WSPÓLNA - „Przygody dobrego wojska Szwajkara” g. 18; OPERETKA - „Panna wodna” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-76) - „Czas miłości” g. 14, 16, 18.15, 20.30 - rum. - od lat 16; SRODA: „Trzpiotki” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 - rad. - od lat 16; KOSMOS (tel. 385-42) - „Banda” g. 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 - pol. - od lat 16 (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-18) - „Hrabia Monte Cristo” g. 15.45, 18.30, 21 - fr.-wl. - od lat 12 (wtorek i środa); BALTIC (tel. 733-35) - „Fechowy Sylwester” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - rad. - od lat 16 (wtorek i środa); POLONIA (tel. 473-01) - „Zarezerwowane dla śmierci” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - NRD - od lat 16 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 475-02) - „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 15; „Jutro premiera” g. 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; SRODA: „Czerwony kapuś” g. 10.30, 13, 15, 18, 20.30 - „Biały kiel” g. 11, 13, 15; „Podróż 104” g. 17; „Jutro premiera” g. 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; MUZA (Pomocznica) g. 19, 21 - rad. - od lat 16; MARS - „Zywi i martwi” g. 17.30, 19.45 - rad. - od lat 16 (wtorek i środa); BIAŁA - „Lola Krystyna” g. 15.30, 17.35, 19.40 - USA - od lat 16; FALA - „Win dla towarów” g. 17, 19 - franc. - od lat 16; ECHO (Krzakowa) g. 19, 21 - pol. - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Ostatni cowboy” g. 17.30, 19.30 - USA - od lat 12; BIEWA (Zielonowice) - „Wzwa w twarz” g. 17, 19 - jug. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Czas rozprawy” g. 17.30, 19.45 - od lat 16; PRZYJAZD (Dąbie) - „Zycie nie jest łatwe” g. 17, 19.15, 21 - od lat 16; HUTNIK (Stoleczyn) - „Nie jedźcie storków” g. 17, 19 - USA - od lat 16; BAJKA - „Bariera ognia” g. 17, 19.15 - rad. - od lat 12; MAJ (Zydowice) - „Tysiąc oczu dra Maruse’a” g. 17, 19 - rad. - od lat 16; MARGENIE - nieczynne.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - spotkanie kobiet polskich i radzieckich g. 18; 13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - DFK „Kronika jednego dnia” g. 19.30; WOT - Koc. Pol. 67 - czynny g. 13-23; GARNIZONOWY - Wawrzyniaka 5 - prelekcja red. Piotrowskiego „Rozgłosnia Polskiej Armii Walnej Europy na usługach wojny psychologicznej” Zachodni g. 18; SPINOKIO - Boh. W-wy 55 - spotkanie z posłem Z. Siedlewskim g. 19; SPJZDZIELCOW - Woj. Pol. 29 - czynny od g. 15-20.

Muzeum

STAROMYŚLSKA 27 - malarstwo polskie XVIII-XIX w.; „Ziemia i morze” w twórczości Ruszczyca; rzeźba pomorska; rzeźbiarstwo strój; dzieła książk. szczecińskich; WALY CHROBREGO 3 - wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, kowalstwo, rzemiosło; dzieje monety na Pomorzu Zachodnim g. 13-17; ZAMEK - „XX-lecie Bukaresztu”; „Współczesna grafika rumuńska”; malarstwo Ryszarda Zajca g. 10-18.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40. 13.45 w rytmie tańca i piosenki, 14.45 Dnia Dzieci, 15.45 Dzieci „Błękitna szatafeta”, 16.45 Człotamy „Ruch muzyczny”, 15.30 Dnia Dzieci „Wielka heca”, 16.05 Melodie świata, 16.30 Felieton muzyczny, 16.40 Wywiad z sekretarzem KM, 17.30 Muzyka taneczna, 17.30 Przegląd aktualności, 17.50 „Dyktando”, 18.05 Koncert, 18.25 Dzieci „Wiersze młodych”, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.20 Kalejdoskop kultury, 19.30 Wiersze młodych, 20.20 Koncert wieczorny, 20.40 Dyskusje przed mikrofonem, 21 Z kraju i ze świata, 21.40 Podsumowanie II etapu eliminacji VII Międzynarodowego konkursu pianisty, 22.15 Fragment i impresja kamerydyjskiej, 22.24 Międzynarodowa trybuna komp. - Paryż 1964.

Dziury

SZPITALA
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ - Unk. Lubelskiej; III KLINIKA CHIR. - Pomorzany; SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Polonimozji - Piotra Skarki; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Św. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano.
APTEKI
nr 15 - Jagiellońska 16 - tel. 371-55; nr 2 - Mickiewicza 101 - tel. 730-44; nr 5 - Naruszewicza 11 - tel. 462-36.

Zguby

SAMOTNY, poszukuje ZGUBIONO trzy klucze BARBARZE Kazmier-pokoju niemieblowanego. Zgłoszenia kierować listem poleconym, Szczecin, ul. Bogusława 31/12, Józef Fortasiak.
JÓZEF GETMAN zgubił portfel z dokumentami, prawo jazdy samochodowego, kolegijskiego, kawieczkę na kożusku, 37026, wydany przez Proszę o zwrot za wy-p. nagrodzeniem. „Cep-nagrodzenie”, Zwycięstwa, Upominki.
JADWIGA Domańska zgubiła leg. szkolną, wydaną przez TH.
JÓZEFA Rams zgubiła leg. szkolną, wydaną przez SRB nr 2.
Wujek TERESIE Ostrowskiej zgubił świadectwo szkol skradzione leg. szkolną, wydatne przez ZG. wydaną przez SRB nr 2.

Porady prawne

OB. ANTONI FRYS. Nie podaj Pan czy umowa ze Szcz. Zakładami Nawozów Fosforowych zawarta z siał w formie pisemnej. W takim bowiem wypadku warunki tej umowy wykluczają eksmisję z hotel robotniczego. Gdyby jednak takiej umowy nie było, wówczas właściciel hotelu może żądać eksmisji Pana z zajmowanego pomieszczenia.

OB. WANDA GURNA. Jeżeli umowę o pracę rozwiązano na podstawie wypowiedzenia dokonane przez pracodawcę, wypowiedzenie dokonane zostało w sposób prawidłowy (tzn. jeżeli umowa o pracę kończyła się w sobotę lub w przyjęty dzień wypłaty), to wówczas nie przysługuje Pani skarga na decyzję zakładu pracy. Pismo okólnie Prezesa Rady Ministrów z dnia 19.11.1964 r. w sprawie możliwości nie zwalniania z pracy jedynych żywcili rodzim, ale zalecenie to nie stwarza bezwzględnie zakazu zwolnienia.

OB. JÓZEF KALET. Siostra Pana powinna wystąpić na drogę przez przebiegającą wzdłuż granicę domu o zapłatę wartości części domu przypadającej na jej rzecz na zasadzie dziedziczenia.

Telewizja

PROGRAM POLSKI
11.55 Program dnia, 17.05 Film dla dzieci „Dziwna lódka”, 17.15 „Teleturniej 8 Minut”, 17.50 „Wieczory na wsi”, koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu (Interwizja), 18.55 „Magazyn polsko-radziecki”, 19.30 „Przyjaziń”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20. „Zbrodnia nie ma woiności”, 20.25 Film USA - od lat 16 „Słodny krzyż”, 21.30 „Specjalna relacja”, 22.05 „Chopin 65”, 22.35 Dziennik TV, 22.55 Wieczorny relaks, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI

14 Tele-reklama targowa, 16 Wideo-wywiad dla dzieci, od lat 5, 16.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie NRD-USA, 18.40 Tele-reklama, 18.50 Podziwowania TV dziełce, 19.15 Wideo-wywiad dla młodzieży, „Opowiesć żołnierza”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, wiadomości targowe, 20 Impreza rozrywkowa z okazji 75-lecia Lipińskiego, 22 Kronika, 22.15 Zawody piłki ręcznej.

SRODA

9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10.25 „Rozmaitości z Willy Schwabera”, 10.55 „Musica”, 11.15 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Kanada-NRD, 16 Wideo-wywiad dla dzieci, od lat 10 „1000 metrów pod ziemią”, 16.30 Wiersze świata w hokeju na lodzie, 18.30 Omówienie programu, 18.35 Tele-reklama, 18.50 Podziwowania TV dziełce, 19.15 Wideo-wywiad Berlin, 19.40 Prognoza pogody, kronika, 20 Impreza rozrywkowa, 21.10 „Czy dzieci masze dosyć się uczyć”, 21.55 „Dziwna przygoda”, 22.05 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40. 13.45 w rytmie tańca i piosenki, 14.45 Dnia Dzieci, 15.45 Dzieci „Błękitna szatafeta”, 16.45 Człotamy „Ruch muzyczny”, 15.30 Dnia Dzieci „Wielka heca”, 16.05 Melodie świata, 16.30 Felieton muzyczny, 16.40 Wywiad z sekretarzem KM, 17.30 Muzyka taneczna, 17.30 Przegląd aktualności, 17.50 „Dyktando”, 18.05 Koncert, 18.25 Dzieci „Wiersze młodych”, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.20 Kalejdoskop kultury, 19.30 Wiersze młodych, 20.20 Koncert wieczorny, 20.40 Dyskusje przed mikrofonem, 21 Z kraju i ze świata, 21.40 Podsumowanie II etapu eliminacji VII Międzynarodowego konkursu pianisty, 22.15 Fragment i impresja kamerydyjskiej, 22.24 Międzynarodowa trybuna komp. - Paryż 1964.



12 bm. śpiewają i grają „NIEBIESKO-CZARNI“

JUZ w nadchodzący piątek 12 bm. rozpoczną swe występy w Szczecinie Niebiesko-Czarni wraz z solistami. Zespół przez 3 dni koncertować będzie w sali kina Colosseum prezentując modne rytmy „surfa”. Piosenki śpiewać będą: Helena MAJDANIEC, Adriana RUSOWICZ, Czesław NIEMEN-WYDRZYCKI i Wojciech KORDA. Całością patroluje bydgoska Estrada. (ms) FOTO: Zofia Nasierowska

ZALATOWANO

POZYTYWNE
Nawigując do notatki opublikowanej na łamach „Kurierza Szczecińskiego” dnia 13.11.1965 pt. „A każdy wciąż słabe”, PSS „Odra” w Kamieniu Pomorskim wyjaśnia: „W stosunku do pracowników zatrudnionych w naszej restauracji „Polonia” wyciągnięciu należyte restrikcyjne osoby pracujące przy parzeniu kawy, które zostały zakończone na stracy, zostały zwolnione z pracy ze skutkiem natychmiastowym.”

Z tego br. pisaliśmy o tym, że kierka restauracji „Żegluga” „Przystań” dopisała konsumentów do rachunku 20 proc. za umiśch. Jak informują nas Okręgowe Zakłady Gastronomiczne, postawione w notatce zarzuty potwierdziły się i „dowcipna” kierka ukarana zo stała ostrzeżeniem.
W odpowiedzi na notatkę pt.: „Nie solicie” z dnia 10 lutego br. Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Pogodno wyjaśnia: „...Fakty podane w notatce wymyślone są samowolnie. DZBM i ADM-y na naradach stale przypominały o zakazie udziaania sol... DZBM - Pogodno podjął właściwe szych zobowiązania w przyszłości podobnym praktykom.”

Kronika wypadków

WCZORAJ wieczorem w Plotach, karetka pogotowia ratunkowego z Łobu wpada na nie oświetlony samochód ciężarowy, stojący na ulicy. Kierowca karetki i ranny - przebywa w szpitalu. Wóz uległ uszkodzeniu, straty sięgają 7 tys. 2. Winę za wypadek ponosi kierowca ciężarówki. Siedziwo trwa.
OSOBLIWA historia: w jednym z mieszkań przy ul. Mazurskiej, prawdopodobnie wskutek przecięcia wyrwane zostało z futryny okno, które wyładowało na... ulicznym drzewie. Ponieważ zachodziła obawa, że okno zleci na głowę przechodniów, wezwano straż pożarną, która rami z fragmentami szych wyrzuciła na powrót wsielniców.
OD GODZ. 8.45 do 9.05 nieszapio wczoraj wstrzymanie ruchu tramwajowego na linii „4”, spowodowane zerwaniem trawozwa z samochodu na ul. M. Buzka. Ofiar w ludziach nie było.

KOLEGIUM Karno-Administracyjnej przy DRN-Śródmieście ukarało 43-letnią Lokadkę RACZYŃSKĄ 3-letnią, przy ul. Jagiellońskiej 2/15 - grzywną w wysokości 1500 zł z zastawianą na 60 dni aresztu za systematycznie urządzane we własnym mieszkaniu pijatyki, z reguły kończące się awanturami.
Za AWANTURĘ pijacką i błątą-kę ze współlokatorami ukarany został 1900 zł grzywny z zastawianą na 60 dni aresztu 35-letni mieszkaniec ul. Śląskiej 7/8, Emil OST-POWICZ. (ap)

Por. Czesławowi Jarzębowskiemu

wyraz głębokiego współzucia z powodu śmierci ZONY

składa RADA ZAKŁADOWA I WSPÓLRACOWNICY

Romanowi Jerzemu Zielińskiemu

w imieniu Rodziny oraz pracowników Filmu składa podziękowanie dyrektorowi Szczecińskiego Oddziału Filmu G. Lwoviciu i Radzie Zakładowej.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINIS TRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dziennik 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 314-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopis 425-14. Prenumerata na kraj przyjmuje urząd pocztowy, listonosze oraz podziłali i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. Numeracja: Cena prenumeraty: kwartalnie - 37,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”. Warszawa, ul. Wronie 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-5-100024. Szczec. Zakł. Graf. B-2

Liceum Ogóln. Nr 1 pierwsze w TPS

DO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZCZECINA mogą wstępować nie tylko dorośli ale również młodzież szkolna. Jako

pierwsi podpisali deklaracje uczniowie klasy IX D Liceum Ogólnokształcącego nr 1 przy Al. Piastów, łącznie 40 osób.

Młodzież tej klasy wraz z kolegami z wszystkich klas Liceów Ogólnokształcących do wstępowania w szeregi Towarzystwa Przyjaciół Szczecina.

Niebawem odbędzie się uroczyste wręczenie legitymacji TPS uczniom wspomnianej klasy. (az)

„Jacy jesteśmy - jakimi chcemy być?!”

ARCHITEKT I PLASTYK na spotkaniu z młodzieżą

DO TRADYCYJNYCH imprez „Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być?” należą spotkania z ciekawymi ludźmi, działaczami społecznymi i gospodarczymi, przedstawicielami świata nauki i kultury. W ubiegłą niedzielę na naszej imprezie uczniowie Technikum Samochodowego i Technikum Łączności rozmawiali z zastępcą naczelnego architekta Szczecina inż. Bohdanem SKŁODOWSKIM i znanym szczecińskim plastykiem Łukaszem NIEWISIEWICZEM. Pisze rozmawiały, bo te krótkie kilkunastominutowe prelekcje wygłoszone w niezwykle interesujący sposób przypominały raczej rozmowę. Bohdan Skłodowski mówił m. in. o szczecińskiej architekturze, a Łukasz Niewisiewicz o współczesnej plastyce i umiejętnościach patrzenia i rozumienia dzieł sztuki. Miarą zainteresowania tematem były huczne brawa, którymi podziękowano obu gościom.

W części artystycznej obejrzelismy występy zespołów artystycznych z Technikum Samochodowego. Na wstępie warto zauważyć, że włożono w nie wiele trudu. Stworzenie choćby zespołu wokalnego chłopców musi świadczyć o klimacie, jaki panuje w szkole. Niezły jest także zespół wokalny dziewcząt, co znów w wypadku szkoły typowo męskiej jest także dużym osiągnięciem. Zespół muzyczny „Tarpany” miał wprawdzie zasadnicze trudności ze sprzętem (m. in. rozstroili się gitary), ale należą złożyć to na karb tremy. Przyjemnie wypadł Sokratów w piosenkę greckiej.

Maciej BORSKI

Jednym zdaniem

DZIS, we wtorek, o godz. 18 w sali Wyzd. Inż. Ekonom. Politechniki Szczecińskiej (ul. Mickiewicza 66) odbędzie się spotkanie z radnym LRN - Pogodno, tematem będzie: informacja o rozwoju szkolnictwa wyższego w Szczecinie (dziennie, zaocznie, wieczorowe).

W SIEDZIBIE Szczec. Tow. Naukowego przy ul. Wielkopolskiej 19, dziś o godz. 19.30, dr Bogdan Dopierała wygłosi odczyt pt. „Szczecin w polskiej polityce morskiej dwudziestolecia międzywojennego”.

W KLUBIE TTPR dziś o godz. 18 odbędzie się występy uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego nr 1 oraz Ogniska Baletowego na spotkaniu z kobietami, w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet.

JUTRO, 10 bm, w ramach „Środy okrętowca” w Klubie NOT o godz. 19 prorojek Politechniki Gdańskiej prof. dr Jerzy Doerffer wygłosi odczyt pt. „Perspektywy rozwoju przemysłu okrętowego w Polsce”.

ALBUM ze znaczkami znaleziono 5 bm, na przystanku tramwajowym przy Al. Bohaterów Warszawy - odebrać można w Urzędzie Pocztowym nr 3 (ul. Pocztowa), u naczelnika urzędu.

23. II, NA PRZYSTANKU autobusowym przy ul. Kollataja, znaleziono zegarek rezerwy marki „Petro” właściciel przesylny o zgłoszenie się w KD nad Odrą ul. Światłowada 77, pok. 1, w godz. 8-16.

8 marca w Szczecinie

- Godzina szczeroci w ZPO
Kwiatek dla klientki
Życzenia, upominki, nagrody

TAK już jest, że w dniu 8 Marca każda kobieta budzi się rano z nadzieją w sercu. Co też przyniesie jej ten dzień? Czym wyróżni się od innych, a może przejdzie nie zauważony przez tych, od których ma się prawo spodziewać pamięci?

Wczoraj z samego rana zatelefonowała do nas p. Wiesława Jachimowicz.

rości”. Z kierownictwem zakładu spotkała się przedstawicielki działów produkcyjnych ZPO. Porozmawiamy o sprawach, które nas nurtują.

Fabryka „JUNAK” zaprosiła swą je solenizantki do nowego klubu na wieczór taneczny. Przeznaczono 15 tys. zł na tradycyjne upominki, nagrody, słodycze i kawę. Nie zapomniano i o rencistkach. Rada Zakładowa przy Wyzd. Zdrowia PMRN zorganizowała w Zamku uroczysty koncert, w którym wystąpił: szczeciński „Słowik” i zespół służby zdrowia „Relaks”. Oprócz tego w każdej placówce służby zdrowia odbyły się osobne spotkania, wieczorki taneczne lub akademie.

8-marcową uroczystość w MHD Różne połączone z wręczeniem Złotej Odznaki Brygady Pracy Socjalistycznej. Otrzymała ją załoga sklepu papierniczego nr 431, którego kierowniczką jest Irena WÓJCIK. Natomiast PSS zaprasza dziś swoje działaczki - kobiety należące do Komitetów Członkowskich działających przy sklepach PSS, do Klubu Łączności na akademie i zabawę do północy.

Tegoroczny 8 Marca - mimo wcale nie marcowo-wiosennej pogody, upłynął pod znakiem kwiatów, życzeń, upominków i wyjątkowej serdeczności meskie go roku. Atmosferę nie zniebił nawet sierzysty mróz. (hs)



HANDEL (wiadomo, rodzaj męski) szarmancko zachował się wczoraj wobec swoich klientek. We wszystkich sklepach galanterijnych PSS „ROBOTNIK” 200 kupujących kobiet otrzymało bukietek fiołków alpejskich, wręczone im przez meską część Zarządu PSS. Upominki - głównie kosmetyki od dyrekcji MHD ART. PRZEM. ROŻNYMI otrzymywały również panie, które wczoraj odwiedziły takie sklepy tej dyrekcji jak: „Lechia”, „Uroda”, „Halina”, „Narecz” i inne.

NA ZDJĘCIU: moment wręczenia „KWIATKA DLA KLIENTKI” w sklepie PSS „LUCYNA I PAULINKA”.

Foto: St. CIESŁAK

Żołnierze - miastu

ZA POSREDNICTWEM Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu otrzymaliśmy meldunek żołnierzy, którzy zobowiązali się wykonać prace społeczne na rzecz miasta. Żołnierze pracować będą m. in. przy budowie parku XX-lecia (przepracują tam 800 godzin), pomogą w urządzeniu ogródków jordanowskich w przedszkolu przy ul. Dwerskiej i przy ul. Powstańców Wielkopolskich oraz uporządkują alejki i przejścia przed budynkiem szkoły Tysiąclecia przy ul. Ku Słońcu. 800 roboczogodzin poświęcą żołnierze na pomoc przy zakładaniu oświetlenia na ul. Pięknej i ul. Ku Słońcu.

W czynnie społecznym dla uczczenia XX-lecia Szczecina przepracują więc 2 700 godzin.

Odpowiedzi Redakcji

Pracownik PKP. w odpowiedzi na Pana list informujemy, że malowanie kielowe dopuszcza się wów czas, gdy na skutek przeprowadzonych robót remontowych, zniszczono istniejące w dobrym stanie ściany i sufity. Zadanie wymalowania mieszkańca należało przed remontem zgłosić do ADM-u lub po remoncie udowodnić rachunkami, że mieszkanie odnawiane było na krótko przed remontem.

Ob. Stefania K. z ul. Drzymały. W poruszonej przez Panią sprawie informujemy, że należy ustalić nazwisko mężczyzny, który uderzył syna w twarz, a następnie wnieść do Sądu Powiatowego skargę z oskarżeniem prywatnego, podając świadków zdarzenia.

Ob. M. Zydorowicz. Zalecane jest zakładanie w kioskach „Ruchu” teczek na czasopisma dla stałych czytelników, ale nie jest to uregulowane żadnymi przepisami.

Kronika dnia

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY KM

DZIS rano obradowała Egzekutywa KM PZPR. Tematem rozważań była sprawa kooperacji przedsiębiorstw szczecińskiego przemysłu terenowego z gospodarką morską.

PREZIDIUM WRN

JAK zwykle we wtorek odbywa się dziś posiedzenie Prezydium WRN. Na porządku dziennym znajduje się rozpatrzenie programu koncentracji i specjalizacji przedsiębiorstw drobnej wytwórczości woj. szczecińskiego.

OCENA PRACY DRN-ÓW

DRN DABIE, jako pierwsza z dzielnicowych rad naszego miasta, złożyła wczoraj sprawozdanie z pracy rady i jej organów, w mijającej kadencji. Sesja odbyła się w sali szkoły podstawowej w Zdrojach.

Podsumowaniu 4-letniej pracy rad, jej organów i prezydium, w tym roku, w dniu dzisiejszym sesję: DRN Śródmieście i DRN Nad Odrą.

DWIE WYCIEZKI SZWEDÓW

Wczoraj wieczorem w hotelu „Orbis-Continental” zatrzymała się wycieczka gości skandynawskich. W ciągu dnia dzisiejszego spodziewana jest druga grupa wycieczkowiczów, głównie Szwedów.

Zebrała: (az)

Kobieta pod tramwajem

Wczoraj późnym wieczorem, na ul. Arkońskiej (odcinek pomiędzy ul. Wszystkich Świętych i szpitalem) wypadła z pędzącej „trojki” pływająca kobieta - 35-letnia Marianna S. Kobieta uderzona została ochronną obudową podwozia tramwaju, doznając licznych obrażeń: złamała miednicę, kości podudzia, wstrząśnienia mózgu itp. Marianna S. w ciężkim stanie odwieziona do szpitala przy ul. Powstańców. (ap)

W nowej Filharmonii

WPRAWDZIE nie zupełnie jest nowa, ale - po gruntownym remoncie - nie mogliśmy poznać tej sali. Nowa jest amfiteatralna estrada dla orkiestry, nowe krzesła i pulpity - a na widowni (na parterze i balkonnie) - ponad 400 nowiutkich foteli. A co najważniejsze - nowa, dzięki przebudowie, akustyka, znakomita „słyszalność” brzmienia orkiestry, co mieliśmy możność stwierdzić w czasie koncertu skrzypkowskiego, a o czym szerzej p bliźniczniej będzie się mogła przekonać na uroczystym koncercie już w najbliższy piątek 12 bm. Imponująca wygląda też hala na parterze gmachu: lustrza, szyby (co prawda jedną zdążyono już rozbicić). Słowem - Europa, sala godna naszego miasta.

NA KONFERENCJI prasowej dyr. Witkomiński zapoznał nas pokrótce z planami repertuarowymi. Do końca sezonu już niecałe 3 miesiące. W tym czasie usłyszymy m. in.

znakomita bułgarska skrzypkaczka Dine Schneiderman, popularną piosenkarkę Ewę Demarczyk, wybitnych polskich solistów Jadwigę Kaliszewską i Edwarda Stankiewicza (skrzypce), jednego z laureatów bieżącego konkursu Chopinowskiego, Roginę Smendiankę. Wystąpi też na specjalnym koncercie chóru „Politechniki Szczecińskiej”.

W nowych, wygodnych fotelach można pianowo długofalowo. Dyr. Witkomiński sporządził plan 6-letni, w kolejnych latach 1965-70 głównymi akcentami repertuarowymi będą następujące tematy: „U źródeł muzyki współczesnej”, „Mozart i muzyka skandynawska”, „Muzyka rosyjska i radziecka” (w 50 rocznicę Rewolucji Październikowej), „XX-lecie Filharmonii Szczecińskiej”, „Żywa historia muzyki polskiej” i - na zakończenie 6-letniego cyklu - „Muzyka Wiednia”.

Poza tym - koncerty w PAM-le, Zamku, i przynajmniej raz w miesiącu w mniejszych miastach naszego województwa. (j)

W NOWEJ SALI Filharmonii Szczecińskiej nareszcie wygodnie usadowieni słuchacze będą my tyka dobrej muzyki. Fot. ST. CIESŁAK

